

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bez płatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackie*”, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, nabywać mogą prenumeratorem „*Gazety Lwowskiej*” te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie *zniżonej*, mianowicie: „*Biesiady literackie*” wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 „ 50 ct.

Na prowincyi: półrocznie 3 zł. 50 ct., kwartalnie 1 „ 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenie

c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 3 lipca 1889 r., l. 7.772/pr. którym się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości względem przydzielenia gmin i obszarów dworskich Opaki, Werhobuż i Huta Werhobuzka do okręgu Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Złoczowie.

C. k. Namiestnik  
Badeni

### Rozporządzenie

Ministerstwa sprawiedliwości z 19 czerwca 1889 r. l. 5.746, względem przydzielenia gmin Opaki, Werhobuż i Huta Werhobuzka do okręgu Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Złoczowie w Galicji.

Na zasadzie ustawy z d. 11 czerwca 1868 Nr. 59 dz. p. p. zostają gminy Opaki, Werhobuż i Huta Werhobuzka z obszarami dworskimi z okręgu Sądu powiatowego w Olesku wyłączone i do okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Złoczowie wcielone.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1890 roku.

Schönborn m. p.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Iwankowie, Kazimierza Zagajewskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Iwankowie; tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Staszówce, Piotra Ryndaka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Staszówce.

Dnia 25 czerwca 1889 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej druki.

karni w Wiedniu XXXVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 99. Ustawę z dnia 31 maja 1889 r. o ponownem przyznaniu ulg podatkowych dla przedsiębiorstwa nawodnienia okolicy Monfalcone.

Nr. 100. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 14 czerwca 1889 r. o egzaminie dla służby łowieckiej i ochrony łowiectwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lipca.

Kilka frakcyj republikańskich we Francji domaga się natarczywie od rządu, ażeby o ile możliwości przyspieszył zamknięcie sesji parlamentarnej. Gabinet sam przychylił się do tego życzenia, są jednak trudności, które dokonaniu tych życzeń przeszkadzają. Przedewszystkiem najważniejszą tamą jest budżet, uchwalony przez Izbę i odesłany do senatu, który nie okazuje skłonności zastosowania się do życzeń, wyrażonych przez ministerium, żeby budżet na rok 1890 zatwierdzić w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę poselską. Twierdzą, że kilka sekcji senatu popiera to życzenie, ale do porozumienia stanowczego jeszcze nie przyszło. Natarczywość stwarza naturalną opozycję, tembardziej, że wyznaczono zbyt krótki termin, pierwotnie bowiem była mowa o możliwym zamknięciu sesji w dniu 14 b. m. Nikt jednak nie przewidywał, że Izba straci tyle czasu, który nie był użyty na obrady nad budżetem, ale przeważnie na swary i znane już awantury.

Po ukończeniu tych burzliwych rozpraw, przypomniano w Izbie i w prasie jeszcze jedną sprawę, która miała być unormowaną w drodze ustawodawczej. Ważną ona jest ze względu na najbliższe wybory i ważną nadewszystko dla stronnictwa republikańskiego, które nie chce, ażeby mogło przyjść do plebiscytu. Z tego powodu część prasy republikańskiej i kilka grup tegoż stronnictwa w Izbie, wzywa innych, ażeby przed zamknięciem sesji uchwalono przedłożenie, stanowiące, że nikomu nie wolno ubiegać się o mandat równocześnie w więcej okręgach wyborczych, niż w dwóch. Byłaby to broń, jak sami republikanie przyznają, w pierwszym rzędzie przeciw Boulangerowi a względnie i przeciw niektórym bonapartystom, których dziś podejrzewać zaczynają i frakcje monarchiczne o dwulicowość. Jakkolwiek wszakże ustawy takiej pragną republikanie, obawiają się jej sami, ponieważ projekt zawiera niektóre surowe postanowienia i kary, przewidziane kodeksem karnym. Oprócz zasadniczego paragrafu, że kandydatowi wolno występować równocześnie tylko w dwóch okręgach wyborczych i postanowienia, że w ciągu sesji nie wolno się ubiegać żadnemu o mandat dopóty, dopóki dotychczasowego nie złoży, może deputowany, złożwszy mandat, wystąpić tylko w tym samym okręgu wyborczym. Ścieśnienie takie nie podoba się bardzo wielu, którzy znają zmienność prądów w okręgach miejskich i chwiejność zaufania kół robotniczych. Dlatego, mimo natarczywości jednych, wahają się inni, i nie przychodzi do porozumienia. Tymczasem czas upływa, a wobec odezwania się prasy republikańskiej o uchwalenie w tej

4)

## SZCZĘŚCIE PODRZUTKA

### OPOWIEŚĆ NIEZMYŚLONA

Piotra Jaxy Bykowskiego

(Ciąg dalszy).

Nie oglądając się po za siebie, biedny chłopczyzna zmykał jak zwierzę ścigany przez rozjuszone ogary, zapuścił się w las daleko, uciekał sam przed sobą, a jeszcze wśród leśnej ciszy wydawało mu się, że go ściga ów złowrogi wyraz „podrzutek”, iż mu go wszystkie leśne ptaki świegocą, drzewa szumem liści i gałęzi wypowiadają. Pędził więc tak, sam nie wiedząc dokąd, jak człowiek uciekający przed szybką troską. Od rana szedł gęstym lasem bez wypoczynku, a miotające nim trwogi i niepokój nie pozostawiały miejsca na poczuć zmęczenia.

Dopiero pod wieczór wystąpił z gąsienicy lasu na jakąś szerszą drożynę i ujrzał zdala dużą austeryę. Na ten widok ożwały się w nim instynkty zwierzęce, uczuł głód i znużenie i mimowoli pomyślał: „tu sobie spoczne”. Lecz skoro się bardziej zbliżał do upragnionego celu, dojrzał nagle, że polanka przed karczmarzą nie była pustą. Uwidniało się po niej kilku młodzieńców mniej więcej jego wieku, każdy z nich był zajęty wedle fantazy: sześciu ze śmiechem, gwarem i krzykiem grało w palanta, dwóch innych rozciągniętych na murawie w cieniu drzew, wertowało jakieś kajeta. Na przy-

źbie zaś, na improwizowanym łożu z siano i poduszek, leżał wyblady, zmierzowany chłopak. Na widok pierwszych napotkanych ludzi po doznanych smutnych przygodach, Staś już się chciał cofać, przypuszczając w wyobraźni, że i to są ludzie, mający mu krzyknąć owo nienawistne „podrzutek”. Wahał się przez jedną chwilę, lecz nim się na coś zdecydował, grono to młodzieży obsta-piło go.

— A z której szkoły kolega? — pytali.

— Nie byłem w żadnych szkołach — zmusił się Staś do odpowiedzi.

— To zapewne z domowego wychowania do uniwersytetu i szukałeś Szmula, żeby się z nim zabrać, szczęśliwie trafiłeś, bo nas właśnie Szmul transportuje.

— Nie, idę stąd niedaleko do znajomych i pilno mi aby przed nocą stanąć — wypowiedział żywo Staś i już chciał biec dalej.

— Ej, czego tak pilno, zajdziecie jeszcze, noce jasne, księżyc w pełni, drogi bezpieczne, a trzeba odpocząć, bo widocznie bardzoście znużeni.

— Zostańcie z nami choć trochę, dziś u nas lusztka z łaski p. Szmula, który wy-targował u karczmarki rosół z łoskzyną i faszerowanego szczupaka, bo my szabasujemy... chciejcież z nami powieczerać, a może na odpoczynek zagracie w palanta, dajcie się namówić.

Tak zachęcało Stasia kółko młodzieży, z właściwą swemu wiekowi swobodą i szczerością. Słowo po słówku, chłopak dał się namówić, a tem łatwiej, iż po całodziennym, forsownym biegu, nogi mu nie bardzo dopisywały.

Musimy wyjaśnić, skąd to przy odludnej karczmarce w lesie, wzięło się gronko młodzieży? — Wprawdzie z trudnością to nam przyjdzie w obec czytelnika społecznego, rozpięającego się rozkosznie w wagonach kolei żelaznych; rzeczą naszą bowiem działa się za tych czasów, kiedy przenoszenie się z miejsca na miejsce dla ludzi ubogich, a nawet średnio zamożnych, przedstawiało wiele trudności. O dzisiejszych wygodach i wygódkach w podróży mowy być nie mogło. Trudność ta szczególnie dawała się we znaki młodzieży szkolnej, wychodzącej ze szkół południowo-zachodnich prowincji do ówczesnego uniwersytetu w Wilnie, odległego od nich o przeszło mil sto. Dla tego ze szkół większych: Winnickiej, Krzemienieckiej, Barskiej, Humańskiej, każdorocznie po zakończeniu kursów szkolnych, wychodziły do Wilna osobne transporty z kandydatami do uniwersytetu. Narzędziem przenoszenia się była duża, frachtowa bryka żydowska w czterech koniach, pospolicie zwana buchtą, a mogąca pomieścić trybem śledziowej beczki, 15—20 podróżnych.

W każdej z tych szkół, jeden żyd furman, zawiadzał owym monopolem transportowym. Z nich oryginalną, typową postacią był Szmul, starzec poważny, o sznistej, siwej brodzie, który transportował szkołę winnicką, a przez swoich naukowych kundmanów zwany był „patryarchą gimnazjalnym”. Działalność Szmula nie ograniczała się na samym zarobku, ale owszem na obsługiwanych przez się rozciągał pewien wpływ moralny, wcale poważny. Rodzice jemu wy-lączenie powierzali młodzież, którejby innemu nie zaufali. Szmul przez długie lata pełnienia swojej funkcji, na palcach przeliczył wszystkich dostarczonych przez niego uni-

wersytetowi. Często się zdarzało, że odwożony przez Szmula po ukończeniu nauk, wracał do tej szkoły jako nauczyciel.

— A co, kto to odwoził p. X. do uniwersytetu? — powiadał żyd tryumfujący.

U zwierzechności szkolnej, nawet uniwersyteckiej, stary żyd wielki mir posiadał. Wszyscy uczniowie mający zdawać maturę i wstępować do uniwersytetu, już przez ten rok byli pod jego kontrolą; nie jednego bez ceremonii upomniał:

— A co to panie, słyszę, słaby jest w geometrii wykreślnej, a chcesz iść na matematykę; wartoby fałdów przysiedzieć, żeby tam w Wilnie nie odsadzili i jegomościę ze Szmulem na kredyt nie wracał.

Zachowywał stary żyd pewną powagę zwierzechną pomiędzy obsługiwanymi, był ich doradcą i strofował w razie potrzeby; wszystko to młodzież przyjmowała wdzięcznie, bo Szmul pocziwiał działać nie dla samej spekulacji, a choć od możniejszego więcej zarobił, za to jednak biedaka i na kredyt odwoził do Wilna, a dopiero potem, z czasem, kiedy dłużnik dorobił się po ukończeniu nauk, odebrał stary żyd z nawiązką, ale niekiedy i przepadło. Na popasach i noclegach przestrzegał przyzwoitości a pustaka nieraz upomniał.

— A ja wiem, co panie nie tegi w łacinie, dobrzeby to sobie powtórzyć, bo i to wiem, co z panem Groddkiem nie ma żartów.

Szmul i z tego powodu zasłużył się swoim obsługiwany, że dbał o ich zdrowie i wygody, a nadto o szczupłą zazwyczaj kieszeń swoich podróżnych; zawsze się po austeryach wytargował z żydami, aby



sesji jeszcze wzmiankowanej ustawy, i stronnictwa przeciwne zaczynają przemawiać za skróceniem sesji. Boulanzystom bowiem i bonaparty-stom idzie o to, ażeby projekt powyższy pozostał na zawsze projektem. Wśród tych sprzecznych prądów ciągle jeszcze gabinet jest panem sytuacji, idzie więc tylko o to, ażeby frakcje republikańskie zgodziły się na przystąpienie do obrad, ale właśnie o porozumienie podobno najtrudniej.

## Delegacye.

(Nie pełne posiedzenie Delegacji austriackiej).

Wiedeń 8 lipca.

Prezes ks. Windischgrätz otwiera posiedzenie o godz. 11 m. 15.

Ze strony Rządu obecni pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, generał Bauer, Kallay, dalej komendant marynarki baron Sterneck, szefowie sekcji, Szögyenyi-Marich, baron Falke, Lambert, Jansekowicz i Szent-Györgyi, i kilku referentów fachowych.

Gmina miasta Wiednia przedłożyła petycję o przeniesienie koszar.

Delegat baron Welterskirchen usprawiedliwia swą nieobecność słabością.

Referent hr. Thun przedkłada sprawozdanie o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych na rok 1890 wraz z należąciami do niego na ten rok kredytami dodatkowymi.

Sprawozdanie to opiewa jak następuje w ogólnej części:

Komisy budżetowa zajmowała się, na posiedzeniu z d. 25 czerwca, przedłożeniami Ministerstwa spraw zagranicznych. Dyskusję nad preliminarzem, poprzedziło dłuższe omówienie politycznego położenia i stosunków Monarchii do innych mocarstw. P. Minister spraw zagranicznych skorzystał z tej sposobności i nakreślił tak w swem exposé, jak w odpowiedziach, na wystosowane doń zapytania, jasno i stanowczo chwilową sytuację polityczną. Dążność Rządu jest niezachwianie skierowaną ku utrzymaniu pokoju a Rząd stwierdzając, że wszystkie monarchie i rządy, z którymi pozostajemy w bezwzględnie przyjaznych stosunkach, ożywione są pokojowymi zamiarami, wypowiada nadzieję, że Europie i nadal będą zaoszczędzone okropności wojny, która gdyby wybuchła byłaby prawdopodobnie tak straszna, iż żaden rząd, żaden mąż stanu nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za złamanie pokoju. Położenie jednak zasługuje na nazwę chwiejnego, a okoliczność, iż u niektórych ludów objawia się pewne niezadowolenie z europejskiego stanu prawnego, jest w pierwszym rzędzie powodem pesymistycznych zapatrywań na sytuację. Monarchia nieżywi zgoda żądanych wojennych zamiarów i nie może ich żywić, albowiem jest ona z jednej strony zadowolona z obecnego stanu prawnego, z

drugiej zaś obce jej są wszelkie żądze ekspansyjne.

Przewroty, jakie zaszły ostatnimi czasy wewnątrz Serbii, nie zmieniły w niczem ogólnego położenia. Rząd nasz śledzi życzliwie i bez uprzedzenia tamtejsze stosunki. Przyjmując do wiadomości, dane w sposób formalny ze strony regencji zaprzeczenia, co do utrzymania z Austro-Węgrami przyjaznych stosunków, Rząd nasz może tylko wyrazić życzenie, aby młode to państwo, przetrwało wewnętrzny przesilenie i rozwijało pokojowo swe siły i dobrobyt.

Taką samą życzliwość okazuje Rząd Rumunii i Bułgarii.

Wywody p. Ministra i położenie na to nacisku, iż czuje całą odpowiedzialność jaka ciąży na nim z tego powodu, iż jest stróżem pokoju i potęgi państwa, znalazły w komisji budżetowej pełne ocenienie. Przeświadczenie o własnej sile, przekonanie o prawie są siłą Monarchii. Siłę tę i te dobre prawa utrzymać, niemniej pielegnować w ścisłym połączeniu z wiernymi sprzymierzeńcami dobre stosunki w obec wszystkich mocarstw, jest zadaniem naszego Rządu. Z zupełnem zaufaniem śledzi komisja działalność p. Ministra na tej drodze i wnosi o zatwierdzenie żądanych przez Ministerstwo spraw zagranicznych pozycji budżetowych.

Dalsza część sprawozdania zawiera wywody o pojedynczych pozycjach. Referent wnosi przyjęcie wszystkich tych pozycji a zarazem przyjęcie kredytu dodatkowego za rok 1889, mianowicie: 750.000 zł. na zakupno nowego pałacu ambasady w Berlinie, i 50.000 zł. jako pierwszą ratę z sumy 100.000 zł. na koszt reperacji pałacu ambasady przy Stolicy św.

Delegacya przyjmuje bez dyskusji i zgodnie z przedstawieniem rządowem, wszystkie pozycje.

Del. baron Nadherny składa następnie sprawozdanie o preliminarzu marynarki wojennej na rok 1890. Ogólne zapotrzebowanie wynosi 11,144.077 zł. z czego przypada na budżet zwyczajny 9,254.877 zł., a na nadzwyczajny 1,889.200 zł. W porównaniu z rokiem poprzednim dowodzi, iż zarząd marynarki żąda ogółem o 74.150 zł. mniej, mianowicie w budżecie zwyczajnym o 173.730 zł. więcej, w nadzwyczajnym za to o 248.080 zł. mniej. Znaczna część większego zapotrzebowania, o ile dotyczy stanu personalnego opiera się na pewnych postanowieniach, zezwalających na powiększenie liczby żołnierzy i oficerów marynarki, lub jest następstwem poprzednich uchwał delegacyjnych powziętych w interesie pogotowia i większej zdolności bojowej marynarki wojennej. Szczegółowo na rok 1890 ustanowiono większe zapotrzebowanie, między innymi: na powiększenie skutkiem nowej ustawy wojskowej korpusu marynarzy o 610 ludzi, z czego 152 ludzi przypada na rok 1890; na powiększenie personalu prowiantowego i dla elektrotechniki, na uzupełnienie stanu akademii marynarskiej do liczby 130 wychowawców; na podwyższenie płac dla nauczycieli marynarskich w zakładach wychowawczych. Sprawozdanie tak dalej powiada:

Rzut oka na listę znajdujących się w służbie okrętów bojowych i torpedowych zbudowanych wedle wymagań nowoczesnych

i z zastosowaniem najnowszych wynalazków, niemniej bardzo znacznej flotyli torpedowej daje jasny obraz, z jaką energią i gorliwością stworzona została, rzecz można, nowa marynarka. Jeżeli zaś koszt tych wszystkich nabytków, chociaż bardzo znaczne, okazują się mniejszymi w porównaniu z takimiż wydatkami państw zagranicznych, należy to zawdzięczać przezorności i roztropności zarządu marynarki, który daleki od tego, aby rzucać się na eksperymenty, to tylko starał się nabywać, co przeszło próbę i okazało się rzeczywiście dobrem. Sprawozdanie zaznaczywszy, iż od roku 1885, w którym rozpoczęła się reorganizacya marynarki, wydano na budowę nowych okrętów i liczne ulepszenia 20,121.880 zł., a na ten sam cel zażądano w obecnym preliminarzu 2,830.000 zł. tak powiada dalej: W obec tego, iż dzięki ofiarności Delegacyi osiągnięto w ostatnich latach nadzwyczaj wiele a nawet wszystko co najważniejsze, tak, iż marynarka nasza budzi już wszędzie należne jej poszanowanie, niemniej w obec okoliczności, że ofiary były bardzo znaczne, mniema Delegacya, iż uprawnionem jest jej życzenie, aby na przyszłość postępowano z wszelką możliwą rezerwą; idzie bowiem o to by niewyczerpywać sił bardzo już obciążonych kontrybuentów. Badając dokładnie i szczegółowo w mowie będącej zwyczajną i nadzwyczajną zapotrzebowanie, przychodzi się do przekonania, iż zarząd marynarki żąda w ogóle tego tylko, co jest najniezbędniejszem, że gdzie było możliwem zaprowadził oszczędności, że dalej znaczna część zapotrzebowania jest tylko następstwem poprzednich uchwał i że w końcu główna suma zapotrzebowania użyta będzie na budowę czterech okrętów, które są nieodzowne.

Z tego powodu referent wnosi przyjęcie bez zmian wszystkich pozycji marynarki wojennej.

Delegacya przyjmuje cały preliminarz bez dyskusji.

Bez dyskusji przyjęto również, w wniosek referenta Tonklego, preliminarz wspólnego Ministerstwa skarbu i wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej.

Następnie sprawozdawca del. Tonkli referował o pozycjach pokrycia „dochody z cel”. W myśl uchwały komisji pozycję tę zredukowano o 37,733.750 zł., a to skutkiem zniesienia 21-procentowego akcyz na 20 pr.

Na tem zamknięto posiedzenie. Następne we czwartek d. 11 bm.

## Ogólny wynik wyborów do Sejmu krajowego.

Podajemy kurjami alfabetyczny spis posłów wybranych do Sejmu krajowego wraz z uwidocznieniem, czy odnośny poseł zasiadał w przeszłej kadencji w Izbie sejmowej lub należy do nowowybranych.

### I. Kurya gmin wiejskich.

Antoniewicz Mikołaj, profesor, Stryj (zasiadał).

Badeni Stanisław hr., Kamionka, (zasiadał).

Barabasz Ołeks, Bohorodeczany, (nowo wybrany).

Barański Karol, Sambor, (nowo wybrany).

Bobczyński Konstanty, Brzozow, (zasiadał).

Borkowski Mieczysław hr., Borszczów, (zasiadał).

Chamiec Antoni, Zaleszczyki, (zasiadał).

Herasymowicz Mikołaj, Żydaczów, (nowo wybrany).

Homorak Cyryl, ksiądz, Śniatyn, (nowo wybrany).

Horodyski Kornel, Husiatyn, (nowo wybrany).

Hoszard Franciszek dr., Bochnia, (zasiadał).

Huryk Józef, Stanisławów, (nowo wybrany).

Jachym Walenty, Nisko, (nowo wybrany).

Jędrzejowicz Adam, Rzeszów, (zasiadał).

Jędrzejowicz Franciszek, Rawa, (nowo wybrany).

Klemensiewicz Edward, Grybów, (nowo wybrany).

Korol Michał dr., Żółkiew, (nowo wybrany).

Korytowski Juliusz, Tarnopol, (zasiadał).

Koziebrodzki Szczepan, Skałat, (zasiadał z kuryi większych posiadłości).

Kramarczyk Franciszek, Biała, (nowo wybrany).

Kułaczkowski Dionizy, Bóbrka, (nowo wybrany).

Lasocki hr. Czesław, Myślenice, (zasiadał).

Lenartowicz Michał, notaryusz, Horodenska, (zasiadał).

Mandyczewski Kornel ksiądz, Nadwórna, (zasiadał).

Mazuraki Maryan, Dolina, (zasiadał).

Merunowicz Teofil, Lwów, (zasiadał).

Męciński Józef hr., Dąbrowa, (zasiadał).

Michałowski Antoni, Żywiec, (zasiadał).

Niedzielski Stanisław, Wieliczka, (nowo wybrany).

Niezabitoski Włodzimierz, Gródek, (nowo wybrany).

Ochrymowicz Ksenofont, Drohobycz, (zasiadał).

Okuniewski Teofil, Kołomyja, (nowo wybrany).

Ołpiński dr. burmistrz, Trembowla, (nowo wybrany).

Palch Romuald, Jasło, (nowo wybrany).

Plażyński Leopold, c. k. radca Namiestnictwa i starosta, Pilzno (zasiadał).

Polanowski Stanisław, Sokal, (zasiadał).

Potocki Artur hr., Chrzanów, (zasiadał).

Potocki Roman hr., Przemyślany, (zasiadał).

Potoczek Stanisław, Nowy Sącz, (nowo wybrany).

Puzyna Julian, Cieszanów, (nowo wybrany).

Raczyński Edward, hr. Nowy Targ, (nowo wybrany).

Rayski Albin, Rudki, (nowo wybrany).

Rey Mieczysław hr., Mielee, (zasiadał).

Romaniczuk Julian, Kałusz, (zasiadał).

Romer Tadeusz, Limanowa, (nowo wybrany).

Rozankowski Longin, Złoczów, (nowo wybrany).

Sanguszko Eustachy ks., Tarnów, (zasiadał z kuryi większych posiadłości).

Sapieha Adam ks., Przemyśl, (zasiadał).

Sawa Franciszek ks., Tłumacz, (zasiadał).

Sawczak Damian, Podhajce, (nowo wybrany).

Sieczynski Mikołaj ksiądz, Zbaraż, (zasiadał).

Sirko Jan ksiądz, Brody, (nowo wybrany).

Skrzyński Adam, Gorlice, (zasiadał).

Słonecki Zenon, Sanok, (zasiadał).

Stadnicki Jan hr., Brzesko, (zasiadał).

Stadnicki Stanisław, Mościska, (zasiadał).

Stręk Wojciech, Ropczyce, (nowo wybrany).

Szeliski Henryk, Brzeżany, (nowo wybrany).

Szeptycki Jan hr., Jaworów, (zasiadał).

Tarnowski Jan hr. Marszałek, Tarnobrzeg, (zasiadał).

Teliszewski Konstanty, Turka, (nowo wybrany).

za wikt nie obdzierali. Znali zaś wszyscy Szmula, że w razie sprzeciwienia, drugi raz już nie zjadzie. Na zakończenie tej pocieiw, oryginalnej sylwetki powiem: że współczesni, odbywający ze Szmulem owe naukowe podróże, zaliczali je do najprzyjemniejszych wspomnień życia.

Staś trafił właśnie na porę, kiedy Szmul, nie należący do żydów emancypantów, wcześniej stanął na szabas w znanej sobie karczmie, dostarczającej lepsze wygody. Tam to, jak widzieliśmy, opadli Stasia rówieśnicy, nie twarząc się bronili, bo i jeś mu się chciało i pierwsze już wrażenie smutnego przejścia osłabło. Młodzi zwykli lgnąć do siebie szczerzej, jako nie wyuczeni jeszcze fałszów i udawania, które dłuższe życie i zetknięcie z ludźmi za sobą pociągają. W parę godzin po przybyciu, uśmiechnięty chłopak już zasiadł do wspaniałej uczy: rosółu z łoskzyną i faserowanego szupaka. Nie dał się też długo prosić, żeby z nowymi kolegami przespać noc na świeżem sianku, pokotem. Nazajutrz już się nie rwał do wcześniejszego odejścia, zgodził się na propozycję, że jednocześnie wyruszą, oni po szabasiu w dalszą drogę, on zaś pójdzie... „ale dokąd?...“ zadał sobie w myśli to smutne pytanie, bez odpowiedzi.

Gromadzą się ludzie do kupki w celach spólnego weselenia się, jednak nie ich ściślej nie zbliża i nie spaja jak smutek i troska; dla tego i Staś większą część dnia przepędził przy chorym młodzieńcu, który już prawie o własnych siłach nie mógł się poruszać. Bodaj to młodość szczerza i otwarta, dwaj chłopacy po kilku z sobą przeby-

tych godzinach, już byli przyjaciółmi, jakby spożyli razem beczkę soli.

— Powiedz mi Antosiu — mówił Staś do chorego kolegi z którym się spoufalili — czemu to nie przepędziłeś tego roku w domu dla odzyskania zdrowia, a potem zawsze byłby czas na uniwersytet?

— Czyliż ja mam dom?... jestem sierotą — wyrzekł Antos z westchnieniem.

— To tak jak ja — westchnął mimowoli Staś.

— A więc pojmujesz mój mój drogi, znasz tę smutną dolę. Tak, ale ja nie mam i nie miałem nigdy nikogo, przy kim choć na moment schroniłbym biedną głowę. Od dzieciństwa sam w walce z nauką. Ci koledzy, których tu widzisz, to mój świat, cała moja rodzina, jakżebym się od nich oderwał? Nie! Idę się ja wprawdzie co do mojego nędznego zdrowia, wiem, że dnie moje ściśle policzone, może i do Wilna nie dojadę, ale przynajmniej będzie komu zamknąć mi oczy, grudek ziemi na nie rzucić... Tak, ty Stasiu, może masz kogoś na świecie choćby dalekich krewnych twoich rodziców, troskających się o ciebie, ale ja od kiedy siebie pamiętam, byłem zawsze sam jeden. Twoi rodzice Stasiu, dawno pomarli?

— Jam jest nieszczęśliwszy od ciebie mój Antosiu, bo mnie się wyparilo od urodzenia, tobie przynajmniej zostawili pamiętkę swojego bytu na ziemi, jam i tego szczęścia pozbawiony — rozpoczyna chłopak we łzach i z otwartością cechującą wiek młody, opowiedział smutną, a krótką historię swego żywota.

— Biedny Stasiu! — zawołał chory osłabioną ręką tuląc głowę nowego przyja-

ciela do ust wybladłych — pozostań z nami — nie mówię ze mną, bo mnie już nie długo, ale z tymi pocieiwymi kolegami, u nich znajdziesz rodzinę, której ci braknie... Wszak i bez tego nie masz pójs dokąd?... Z uniwersytetem łatwo sobie poradzisz, bo z kilku słów cośmy zamienili o nauce, widzę żeś doskonale przygotowany, lepiej niżby to inna szkoła potrafiła. Gdybyś nie miał pieniędzy, to między kolegami jakoś przeżyjesz, a pocieivy Szmul gotów transport pokredytować, bo ci z oczu patrzy żeś w ciemnie nie bity, a na wierzech wypłyniesz.

— Tego nie potrzebuje, bo mam przy sobie nawet pewną kwotę pieniędzy, którą mi jak przypuszczam starczyła — odpowiedział Staś, dotykając ręką w kieszeni rulonu wojewodzica, którego dotąd nie ruszał... ale jakże tak gwałtownie?...

— Wiesz co mój drogi, doświadczyłem tego, że pierwsze pomysły najlepsze — prawili chory chwyciwszy Stasia za rękę, a dawszy znak kolegom, którzy go otoczyli, ozwał się do nich wesoło:

— Przedstawiam wam nowego a pocieiwego towarzysza podróży.

— Vivat, niech żyje! — zawołali hałaśliwie chłopaki, a chwyciwszy Stasia na barki poczęli go obnosić dokoła austeryi.

Wybiegł na ten hałas Szmul także uradowany zdobyciem podróznego.

I Staś, który najmniej o tem myślał wczora, już był w drodze do Wilna, razem z wesołą gromadką.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Torosiewicz Mikołaj, Rohatyn, (nowo wybrany).

Trzeciecki Jan. Krosno, (nowo wybrany).

Tyszkowski Paweł, Dobromil, (nowo wybrany).

Tyszkiewicz Zdzisław hr., Kolbuszowa, (zasiadał).

Wiktor Józef, Lisko, (nowo wybrany).

Wodziecki Ludwik hr., Staremiasto, (zasiadał z innego okręgu).

Wodziecki Antoni hr., Kraków, (nowo wybrany).

Wolański Mikołaj hr., Czortków, (zasiadał).

Wolański Władysław hr., Buczacz, (zasiadał).

Zaleski Filip, Minister, Kossów, (zasiadał).

Zamoyski Stefan hr., Jarosław, (zasiadał).

Zoll Fryderyk, profesor uniwersytetu, Wadowice, (zasiadał).

Żardecki Bolesław, Łańcut, (nowo wybrany).

Z posłów, którzy zasiadali w przeszłej kadencji z kuryi gmin wiejskich, nie zostali wybrani napowrót w tej kuryi pp: Stanisław Klucki, Seweryn Henzel, Kornel Strasser, Maciej Kaszewko, Stanisław hrabia Tarnowski młodszy, (wybrany z większych posiadłości), Władysław książę Sapieha, Antoni Tyszkowski, Edward Weissmann, Aleksander Zborowski, Franciszek hr. Mycielski, Tadeusz hrabia Dzieduszycki, Eugeniusz Kuczkowski, hrabia Sobiesław Mieroszewski, Stanisław Starowiejski, Karol Scipio, (wybrany z większych posiadłości), Władysław Struszkiewicz, (wybrany z większych posiadłości), Teofil Żurowski, Władysław Żuk Skarszewski, Feliks Pławicki, Czesław Łoziński, Feliks Biliński, Mieczysław Onyszkiewicz, Karol hr. Lanckoroński, Teofil Bereźnicki, Stefan Moysa, Edward Górecki, ks. Adam Kopyciński, Bolesław Rozwadowski, Władysław Łoziński, Bolesław Augustynowicz, Piotr Leniński, dr. Józef Wernicki, ks. Stefan Kaczała, Stanisław Jędrzejowicz.

Dwóch posłów z tej kuryi, mianowicie, hrabia Alfred Potocki i Kazimierz Grocholski, zmarło.

Co do rodzaju zatrudnień, stosunek posłów, wybranych w okręgach wiejskich, przedstawia się tak:

Wybrano: właścicieli dóbr 43 (16 nowych, 28 dawnych), włościan sześciu (wszyscy nowi), księży 5, profesorów 3, sędziów 4, notariuszów 3, lekarzy 2, urzędnik autonomiczny 1, minister 1, starosta 1, urzędnik prokuratury skarbu 1, aptekarz 1, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego 1, właścicieli realności miejskiej 1, adwokat 1.

Nie zostało ponownie wybranych: właścicieli dóbr 22, starostów 5, sędziów 4, księży dwóch i jeden dzierżawca.

## II. Kurya miast.

Asnyk Adam, Kraków, (nowo wybrany).

Biliński Leon dr., Stanisławów, (zasiadał).

Chrzanowski Leon, Kraków, (zasiadał).

Czyżewicz Adam dr., Sambor, (nowo wybrany).

Dunajewski Julian dr. Minister, Nowy Sącz, (zasiadał).

Dworski Aleksander dr., Przemyśl, (nowo wybrany).

Fruchtman Filip dr., Stryj, (zasiadał).

Goldmann Bernard dr., Lwów, (zasiadał).

Hausner Otto, Brody, (zasiadał).

Krynicki, radca dworu, Tarnopol, (nowo wybrany).

Michalski Michał, Lwów, (nowo wybrany).

Micewski Edward, właściciel dóbr, Jarosław, (nowo wybrany).

Rogojski Witold, burmistrz, Tarnów, (zasiadał).

Romanowicz Tadeusz, Lwów, (zasiadał).

Smolka Franciszek dr., Lwów, (zasiadał).

Strzyżowski Franciszek, fabrykant, Biała (nowo wybrany).

Szczepanowski Stanisław, Drohobycz (nowo wybrany).

Weigel Ferdynand dr., Kraków (zasiadał).

Zbyszewski Wiktor dr., Rzeszów, (nowo wybrany).

Ziemiałkowski Floryan dr., Kołomyja, (zasiadał).

Z kuryi tej nie zostali ponownie wybrani: Rozner Jan dr., Bartoszewski Karol, Wierzbicki Ludwik, Majer Józef, dr. Czerkawski Euzebiusz, dr. Waygart Walery, dr. Rybicki Alojzy, Uderski Edward, dr. Max Henryk.

## III. Kurya Izb handlowo-przemysłowych.

Marchwicki Zdzisław, Lwów, (nowo wybrany).

Rapaport Arnold dr., Kraków, (zasiadał).

Rosenstock Maurycy dr., Brody, (zasiadał).

W miejsce zmarłego Edwarda Simona wchodzi p. Marchwicki.

## IV. Kurya większych posiadłości.

Abrahamowicz Dawid, z okręgu lwowskiego, (zasiadał).

Badeni Kazimierz hr., z okręgu krakowskiego, (zasiadał).

Bobrzyński Michał, z okręgu krakowskiego, (zasiadał).

Bryczyński Stanisław, z okręgu stanisławowskiego, (zasiadał).

Czajkowski Alfons, z okręgu brzeżańskiego, (zasiadał).

Czartoryski Jerzy ks., z okręgu przemyskiego, (zasiadał).

Dembowski Zygmunt, z okręgu przemyskiego, (zasiadał).

Dydyński Marian, z okręgu krakowskiego, (nowo wybrany).

Dzieduszycki Klemens hr., z okręgu ustryjskiego, (nowo wybrany).

Dzieduszycki Wojciech hr., z okręgu stanisławowskiego, (zasiadał).

Gniewosz Stanisław, z okręgu sanockiego, (zasiadał).

Gnoiński Jan, z okręgu czortkowskiego, (zasiadał).

Gnoiński Wincenty, z okręgu złoczowskiego, (zasiadał).

Golejewski Antoni, hr. z okr. kołomyjskiego (zasiadał).

Gorayski August, z okręgu sanockiego (zasiadał).

Gross Piotr, z okr. samborskiego (zasiadał).

Horodyski Bronisław, z okr. czortkowskiego (nowo wybrany).

Jaworski Apolinary, z okr. złoczowskiego (zasiadał).

Jędrzejowicz Edward, z okr. rzeszowskiego (zasiadał).

Kapri Jan, baron, z okr. kołomyjskiego (zasiadał).

Kowalski Tytus, ksiądz, z okr. żółkiewskiego (zasiadał).

Koziebrodzki Władysław hr., z okr. tarnowskiego (zasiadał).

Kozłowski Włodzimierz, z okręgu przemyskiego (nowo wybrany).

Kozłowski Zygmunt, z okr. sanockiego (zasiadał).

Langie Tadeusz, z okr. tarnowskiego (zasiadał).

Łączynski Stanisław, z okr. żółkiewskiego, (zasiadał przy końcu kadencji).

Madojski Stanisław, dr. z okręgu krakowskiego (zasiadał).

Pietruski Oktaw, z okr. nowosądeckiego, (zasiadał).

Pilat Tadeusz dr., z okr. stryjskiego, (zasiadał).

Romer Gustaw dr., z okr. nowosądeckiego, (zasiadał).

Rozwadowski Tomisław, z okr. żółkiewskiego (zasiadał).

Rutowski Tadeusz dr., z okr. tarnowskiego, (nowo wybrany).

Schnell Oskar, z okr. złoczowskiego, (nowo wybrany).

Scipio Karol, hr. z okr. rzeszowskiego, (nowo wybrany).

Siemiginowski Włodzimierz, z okr. czortkowskiego, (zasiadał).

Skałkowski Tadeusz dr., z okr. samborskiego, (zasiadał).

Struszkiewicz Władysław, z okr. krakowskiego, (zasiadał z mniejszych posiadłości).

Tarnowski hr. Stanisław dr., prof. z okr. krakowskiego, (zasiadał).

Tarnowski Stanisław hr., ze Sniatynki z okręgu samborskiego, (zasiadał z mniejszych posiadłości).

Torosiewicz Emil, z okręgu brzeżańskiego, (zasiadał).

Wereszczynski Józef dr., z okręgu brzeżańskiego, (zasiadał).

Vivien Jan, z okręgu tarnopolskiego, (nowo wybrany).

Zagórski Eustachy, z okręgu tarnopolskiego, (nowo wybrany).

Żywicki Klemens, z okręgu tarnopolskiego, (zasiadał).

Z kuryi wielkich posiadłości nie zostali ponownie wybrani pp.: ks. Leon Sapieha, Jan Popiel, Antoni Wrotnowski, Roger hr. Lubieński, dr. Antoni Małeki, Szczepan hr. Koziebrodzki, (wybrany z mniejszych posiadłości), Ignacy Mochnacki, ks. Eustachy Sanguszko, (wybrany z mniejszych posiadłości), Tadeusz Wasilewski, Włodzimierz hr. Russocki.

## Zatarg niemiecko-szwajcarski.

Na odparcie zarzutów czynionych Szwajcaryi, przytacza oficjalny organ szwajcarskiego rządu centralnego *Bund* pomiędzy innemi, że komuniści, nihilisci i anarchiści nie wielkie mają powodzenie w Szwajcaryi; wyłani oni zostali po części nie pozostawiając po sobie większych śladów swej działalności. W roku 1884 zaszło np. 13 wydań, w 1885 r. 26, w 1886 r. 10, w kwietniu b. r. 2, a w maju b. r. 13 poddanych rosyjskich i austriackich. „Dla czego — pyta się *Bund* — nie czynią Anglii zarzutów, jakimi bezkarnie obarczają Szwajcaryę. Nieprawdą jest, jakoby Niemcy urzędnicy policyjni i agenci tylko dla dozoru nad niemieckimi anarchistami przebywali w Szwajcaryi. Rzecz ta wnet innej wzięła obrót. Ponieważ agenci nie wiele mogli donosić o rzekomych ruchach, dążących do przewrotu i przygotowań do zamachów w Szwajcaryi, przeto stali się „agentami kusiicielami“, i byli powodem licznych trudności i nieprzyjemności dla rządu szwajcarskiego.

Jako odpowiedź na znane rozporządzenia ks. Bismarcka, ogłoszone w *Reichsanzeiger*, wystosuje szwajcarska rada związkowa pismo do Niemiec, które już w tych dniach ma się ukazać w dzienniku urzędowym. Dopiero po tej publikacji, będzie można wyrobić sobie jasny sąd o zatargu między Niemcami a Szwajcaryą. Godnem jest uwagi, że *Neue Zür. Ztg.*, która dotychczas stanowczo brała stronę Szwajcaryi w sprawie Wohlgenutha, robi zwrot, próbując wywołać odmienne, więcej dla Niemiec przychylnie usposobienie w Szwajcaryi w kwestyi socyalnej demokracji. W tej sprawie pisze ten organ: Dalszem naszym zadaniem powinno być, aby kraj nasz oczyścić od wszelkich socyalno-rewolucyjnych i anarchistycznych żywiołów. Jeżeli się jednak żywioły te przeniosą do innego kraju, np. do Anglii, czy wtenczas rozpocznie się także dyplomatyczna wyprawa przeciwko Anglii? Główna wina w całym tym zatargu spada na te zasady rządów niemieckich, których najdojrzalszym owocem jest ustawa przeciwko socyalistom.

## Z Watykanu.

Dzienniki zagraniczne odbierają następujące szczegóły o konsystorzu odbytym w Rzymie w dniu 30 czerwca.

„Papież oświadczył kardynałom że pofuorne wynurzenia jednego z rządów katolickich, pozwalają przewidywać blizkie prawdopodobieństwo wojny, do której Włochy byłoby wciągnięte. Ojciec święty zasięgnął przeto rady świętego kolegium, ażeby w razie, gdyby Włochy walczyły z innym drogim dla Stolicy Apostolskiej mocarstwem, Papież miałby pozostać w kraju gdzie jego niezawisłość nie byłaby szanowaną.

Zapewniając, że kardynałowie jednoznacznie oświadczyli, jako Papież w razie wojny winien Rzym opuścić. Niektórzy kardynałowie byli nawet zdania, że Papież powinien teraz opuścić Rzym, aby zaprotestować przeciw napaściom skierowanym ku jego osobie a podniecanym przez gabinet Crespiego. Większość atoli sprzeciwiła się temu projektowi. Kardynał Rampolla mianowicie oświadczył, że należy czekać czynu gwałtownego i ściśle określonego.

Kolegium święte postanowiło jednomyślnie, z wyjątkiem dwóch głosów, że Papież w razie wojny ma schronić się w Hiszpanii. Decyzję tę spowodowało głównie oświadczenie kardynała sekretarza stanu, iż rząd hiszpański zdawna już uwiadomił, że na wypadek zamieszek w Europie, zachowa się całkiem neutralnie.

„Konsystorz nie orzekł, jakie miasto ewentualnie miaoby szczęście przyjąć Ojca świętego; pofuorne jednak mówią o Walencji lub Toledo. Toledo zwłaszcza ma widoki jako siedziba kardynała-prymasa Hiszpanii. Obok tego Toledo jest miastem wielce arystokratycznym. Katedra miejscowa jest jedną z najpiękniejszych w świecie, dwadzieścia pięć soborów tu się odbywało. Rząd hiszpański oddałby również do dyspozycji Leona XIII pałac Aranjuezu, odległy o 30 kilometrów od Toledo.

## KRONIKA

Lwów 10 lipca.

— **Naji.** Pan raczył najmłodsze udzielić z prywatnej swej skatki ochotniczej strażnicy ogniowej w Lisiej Górze, w powiecie tarnowskim, na nabycie przyborów pożarniczych, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **P. Feliks Maryański** ukończył w tym roku Akademię orientálną w Wiedniu i otrzymał złoty medal.

— W szkole leśnej odbędą się egzamina z 2 półroczu od dnia 13 do dnia 22 lipca; — egzamin zaś końcowy od dnia 5 do 7 sierpnia 1889.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie odbył się w dniach 3, 4 i 5 bm. pod przewodnictwem członka Rady szkolnej krajowej dr. Władysława Zajączkowskiego. Do egzaminu zgłosiło się 12 abiturjentów tego zakładu, którzy wszyscy uznani zostali za dojrzałych, a jeden z nich złożył egzamin z odznaczeniem. Jeden eksternista został reprobowany. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Panenka Ludwik, Bujno Leonard, Finckelstein Elias, Kozłowiecki Stefan, Rapaport Samuel, Sandez Robert, Fedorowicz Włodzimierz, Kiszakiewicz Tadeusz, Kwiatowski Jan, Rosenrauch Leib, Spaet Gedalia, Sienkiewicz Franciszek.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa myśliwskiego** Im. św. Huberta we Lwowie, odbędzie się we środę, 24 lipca 1889 o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego, w gmachu teatralnym, na I piętrze, z następującym porządkiem dziennym: 1. Motywa rezygnacyi członków Wydziału i Biura. 2. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa w roku 1888/9. 3. Sprawozdanie komisji kontrolującej. 4. Preliminarz na rok 1889/90. 5. Wybory członków Wydziału i Biura oraz komisji kontrolującej. 6. Wnioski członków. — Ponieważ pierwsze walne zgromadzenie zwołane na dzień 26 maja b. r. zerwane zostało przez grono członków, którzy opuścili salę zebrania, nadmienić należy, że stosownie do postanowień statutu Tow., na drugim tem walnem zgromadzeniu, jakakolwiek liczba zebranych członków stanowi będzie komplet potrzebny do powzięcia wszelkich porządków dziennym objętych uchwał.

Aż do dnia zebrania się walnego zgromadzenia, pp. członkowie polować mogą w granicach, regulaminem oznaczonych, za dawnymi kartami myśliwskimi.

— **Towarzystwo pomocy naukowej**, zawiązane we Lwowie przed 20 przeszło laty, w celu niesienia pomocy biednej, a na wsparcie zasługującej młodzieży szkolnej, bez względu na jej obrządek, już od lat szeregu utrzymuje po kilkudziesięciu uczniów rocznie pod opieką i nadzorem jednego z tutejszych profesorów szkół średnich. Uczniowie ci mają całe utrzymanie w tymczasowej bursie, a to albo całkiem bezpłatnie, albo za skromną dopłatą. Dzieje się to przy życzliwym poparciu ogółu naszego społeczeństwa, które nigdy nie skąpi, gdzie prawdziwa potrzeba o wsparcie kołata. W ostatnich czasach postanowiło Towarzystwo pomocy naukowej wybudować własny dom, w którymby się uboga młodzież szkolna mogła wychowywać, a któryby mógł o ile możliwości odpowiadać wszelkim warunkom pedagogicznym i zdrowotnym. Myśl tak jakkolwiek jeszcze niezbyt rozpowszechniona, znalazła już licznych zwolenników, o czym świadczą dotychczasowe ofiary na ten piękny cel złożone, za które zarząd za naszem pośrednictwem składa publiczne podziękowanie. I tak: Radzie miasta Lwowa, za odstąpienie gruntu pod budowę tego domu pod bardzo korzystnymi warunkami; p. Apolinaremu Stokowskiemu, prezesowi Towarzystwa, który raczył ofiarować całą cenę kupna gruntu to jest przeszło 200 zł. gotówką i obiecał dostarczyć 10.000 cegieł na budowę bursy; panu N. (który nie życzył sobie, by jego nazwisko wymieniano) za 50 zł. złożonych na ten cel na ręce prof. Służewskiego, dyrektora bursy; dalej złożyli pp. Reibscheld 5 zł., Jadowska 2 zł., Janowska 4 zł., Gnoińska 1 zł., Klemens Torosiewicz 10 zł., Jaworski 10 zł., Bohdan 5 zł., Aleksandra Torosiewicz 2 zł., Schnellowa 3 zł., Laszki królewskie 1 zł. W Bogu nadzieja, że przy pomocy osób szlachetnych usiłowania zarządu niebawem zamienią się w czyn. Każda choćby najdrobniejsza ofiara, przyczyni się do dopięcia tego celu, a biedna młodzież błogosławić będzie tych, którzy jej dopomogą.

— **Kapele wojskowe** grać będą dziś, we środę, przed pałacem inwalidów; we czwartek przed pałacem namiestnikowskim; w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek produkcji o godzinie w pół do 7-mej wieczorem.

— **Fabrykantkę aniołów** wykryła tu wczoraj policja w osobie Anny Kowal, żony hamowniczego kolejowego, zamieszkałą pod l. 104 przy ulicy Janowskiej. Zastano u niej troje obcych a czwarte własne jej dziecię, z których pierwsze są tak wynędzniałe, że widocznie przyjmowały się tylko na zamorzenie głodem. Zarządzono dochodzenia karne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono bundę bajową służby kolejowego na Podzamczu, czarną aksamitną mantylę, frenzlami i koronkami obszytą, wart. 10. złr. — Zgubiono pugilares czarny z kwotą 12 zł. 40 ct. i zastawniczą kartkę banku kredytowego, na zagręk z łańcuszkiem, a drugi z kwotą 2 zł. i ze złotymi kółkami z napoleońskich monet, wart. 12 zł.; szpinkę złotą ze szmaragdem, wart. 15 zł. i srebrną pozłacaną kragłą bransoletkę z listkiem i perłą wart. 6 zł.; los Czerwonego Krzyża nr. 13 serya 7336; złoty pierścień 14 karatowy o jednym dużym a 7 małymi diamentami, wart. 80 zł., a drugi z białym ka-



mykiem, wart. 10 zł. — Zakwestyonowano złotą zakręcaną szpilkę do włosów i starożytną złotą broszkę podłużną, z emalią pośrednią, bez szpilki.

— **Z obserwatorium c. k. szkoły politechnicznej** we Lwowie, dnia 10 lipca 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodniej strony, niebo w części zachmurzone, powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była  $+22.2^{\circ}\text{C}$ , najwyższa  $+32.0^{\circ}\text{C}$ , najniższa  $+15.4^{\circ}\text{C}$  w nocy.

Około godziny 1 po południu padał deszcz nieznaczny, w połączeniu z grzmotami; dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Norwegii; zwykła 765 do 760 mm. w Austrii; zniżka drugorzędna w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 9 lipca b. r.: Wiatr z południowo-zachodniej strony, średnia temperatura doby bez zmiany, niebo w części pogodna a powietrze miernie wilgotne i skłonne do burzy.

— **Śluby.** Dnia 6 bm. pobłogosławiony został w kościele PP. Kanoniczek w Warszawie związek małżeński p. Stefana Ciecierskiego, syna s. p. Stefana i s. p. Jadwigi z hr. Rzewuskich, małżonków Ciecierskich, a wnuka Henryka hr. Rzewuskiego, autora „Listopada“, z panną Maryą Doria-Dernałowicz, córką Seweryna i Ewy Doria-Dernałowiczów. Błogosławieństwa udzielił nowożeńcom ks. Magnusi, kanonik metropolitalny, poczem orszak weselny udał się do mieszkania rodziców panny młodej, gdzie się odbyło uroczyste przyjęcie. W obchodzie tym uczestniczyli rodziny Doria-Dernałowiczów, Ciecierskich, hr. Jezierskich, Starzeńskich, Grabowskich, Kosakowskich, Walewskich i t. d. W d. następnym państwo młodzi udali się do dóbr pana młodego, Ostrożan, w gub. grodzieńskiej.

Tegoż samego dnia w kościele na Koszykach odbył się ślub p. Lucyana Panuszewskiego z panną Maryą Mirecką, artystką teatrów warszawskich.

— **Niebywałe terno,** w sumie 480.000 zł., wygrał w Wiedniu pewien szczęśliwiec, który jednak dotąd nie uważał za stosowne wyjawiać swoją osobę, a tylko za pośrednictwem jednego z banków zgłosił swoją wygraną. Sam fakt, według *Fremdenblattu*, nie ulega żadnej wątpliwości. Szczęśliwiec o którym mowa, obywatel w trzech kolekturach loteryi temeszwarskiej, znajdujących się w Wiedniu, szereg tern; stawki same wynosiły 1509 do 2000 zł. Między innymi obywatel numer 44, 50, 55, 80, 88 w dziewięciu kombinacjach ternowych, a każde terno po dwakroć, o stawkach po 5 zł. Wygrał właśnie dwadzieścia tych tern, a ponieważ kasa loteryjna wypłaca za każde pięcioguldenowe terno secco 24.000 zł., cała wygrana przeto wynosi  $24.000 \times 20 = 480.000$  zł. Pierwszy to, jak się zdaje, w dziejach małej loteryi wypadek takiej kolosalnej wygranej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Hortensya z hr. Małachowskich hr. Władysławowa Małachowska, wiceprezesa Towarzystwa Pań św. Wincentego à Paulo, założycielka zakładu św. Marty, w 80 roku życia. Córka Ludwika hr. Małachowskiego i Ludwiki z Komarów, wnuczka stryjeczna kancle-rza Jacka, dziedziczka dóbr Białaczew, w powiecie opoczyńskim, dawnej siedziby marszałka Małachowskiego, s. p. Hortensya należała niewątpliwie do najwybitniejszych postaci społeczności warszawskiej i zajmowała w niej jedno z pierwszych miejsc. Wzorowa chrześciana, wykształcona, rozumna, niezmiernie uczynna, dobra i dziełem miłosierdzia poświęcona, za-cna ta pani była typem dawnej matrony polskiej, a salon jej, zawsze dla szerokiego koła przyjaciół i znajomych otwarty, wabił przymiotami umysłu i serdecznością gospodyni. S. p. Hortensya była siostrą hr. Taidy Leonowej Rzewuskiej i Stefani hr. Platerowej, a ciotką prof. Stan. Tarnowskiego.

W Brukseli, hr. Van der Straeten-Ponthoz, w marszałek dworu belgijskiego, przeżywszy lat 80.

— **Na wyścigach konnych** w Moskwie d. 7 b. m. w biegu „jakowlewskim“ dla koni trzyletnich, o nagrodę 1.500 rub., pierwszą do mety przysłała „Miss Maude“ hr. Ri-beaupierre, drugi był „The Bravo“ L. hr. Krasniewskiego. W wyścigu trzyletnim 1.000 rub., nagrodę „herbalewską“ wzięła „Madame de Parabère“. Nagrodę w handicapie zdobyła „Minia“ p. L. Kronenberga, a w 2 i pół wiorstowym wyścigu o 700 rub. nagrody „poieszenia“ pierwszą była „Klaudia“, drugą zaś „Provence“ p. L. Grabowskiego.

— **Sensacyjna sprawa** rozstrzygała się przed kilku dniami w sądzie kijowskim: Przed kratkami stał młodzienc lat 18 do 19, dzieć jednej z najzamożniejszych naszych rodzin, oskarżony o kradzież 200 rub. powtarzamy wyraźnie dwieście rubli. Oczywiście fakt taki może wprawić w zachwyt każdego z francuskich romansopisarzy-kryminalistów, każdego

zaś z czytelników uderzy swą nieprawdopodobnością. Rzecz miała się w sposób następujący: Młodzienc przybył jesienią roku zeszłego do Kijowa w sprawie powinności wojskowej z zagranicy. Wychowany w jednym z najpierwszych zakładów naukowych w Londynie, sierota nie mający ojca (obecnie, niestety i matki już nie ma), a życie powszednie znający bardzo niedokładnie i to chyba tylko ze słyszenia, rozporządzający znacznymi środkami, gdyż, jak się to w przebiegu zeznań okazało, otrzymywał od opiekunów po kilkaset rubli miesięcznie na swe wydatki, młodzienc ten z pełnym naiwności zapalem garnał się do życia i ludzi. Pewnego wieczora znalazł się on w towarzystwie bardzo wesołym, które przepędzało czas w jednym z pięknych ogrodów przy butele. Był tam niejaki P...cz., przybyły z Odessy do Kijowa, a mający przy sobie około 7.000 rub., należących do jakiegoś kupca. Wkrótce towarzystwo całe było w uposobieniu, więcej niż różowem, tak dalece, że na drugi dzień nikt nie pamiętał co się wtedy z nim działo. W końcu przyłączył się do nich cyrkowy linoskok, czy też pajak, Bejtler, który cały wieczór śledził za P...czem. Wynik tej zabawy był taki, że P...czowi zabrakło siedmiu tysięcy. Bejtler drapnął *nach Berlin*, a u młodziencaa okazało się 200 rub., których przedtem nie miał. Bejtlera złapano w Berlinie i znaleziono przy nim kilka tysięcy marek oraz kosztowności, które sobie posprawił. Zeznał on, jak głosi relacja z Berlina, że skradł pieniądze z pomocą młodziencaa. Na mocy tej relacji i swoich własnych zeznań, młodzienc został aresztowanym w Kijowie i oskarżonym zarówno o kradzież, jak o ukrywanie złodziejstwa. W sądzie oprócz prokuratora, który obwinił z obowiązku, przeciwko owemu młodziencowi występował adwokat P...cz, któremu chodziło o odzyskanie resztującej sumy. Bronił podsądnego jeden z najzdolniejszych miejscowych prawników mecenas Józef Dynowski. Zeznania podsądnego, odznaczające się dziecięcą prawie naiwnością, dowiodły, że tenże padłszy ofiarą oszustwa, nie zdawał sobie sprawy z całej grozy położenia, w którym znajdował się, a znalazłszy w kieszeni 200 rubli, które chytry Prusak spięciem włożył, znowował się w tejże chwili zwrócić pieniądze poszkodowanemu. Z nielicznych zeznań świadków także wnioski dają się wyciągnąć. Świetna mowa p. Józefa Dynowskiego dowiodła, że obrońca łącząc w sobie z przymiotami dzielnego jurysty przymioty dzielnego i zanego męża. Wskazawszy na nieprawdopodobieństwo samej podstawy oskarżenia, zwrócił on uwagę sędziów, że samo to oskarżenie polega głównie na zeznaniach podsądnego. Następnie odwołał się do sumienia i serc sędziów. Sąd ku żywemu zadowoleniu publiczności, w zupełności owego młodziencaa uniewinnił.

— **O katastrofie kolejowej** pod Monachium, o której doniósł telegram, dochodzą następujące szczegóły: Pociąg dążący z Kolonii przez Frankfurt wykoleił się koło stacji Roehmoos w Bawarii, w niedzielę 7 b. m. o godz. 8 rano, w skutek wadliwego ustawienia zwrotnicy. Budnik, na którego spada odpowiedzialność za zaniedbanie obowiązku, uciekł. Urządzenie stwierdzono śmierć dziewięciu osób, kilkanaście zaś odniosło ciężkie uszkodzenia. Pomędzy zabitymi znajdował się starosta Schöller z Pfaffenhofen, oraz żona optyka z Wiednia Augusta Merker z córeczką.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Sztuka i literatura polska za granicą.** Wychodzący w Monachium dwutygodnik *Kunst für Alle* zamieścił w jednym z ostatnich zeszytów reprodukcję dwóch obrazów pędzla polskiego. Jeden z nich Ajdukiewicz, przedstawia „Powrót z jarmarku w Galicyi“, drugi znanego ilustratora Piotra Stachewicza, osnuty na tle wypadków z lat 1863—64. O tym ostatnim zwłaszcza wyraża się pismo monachijskie nie tylko z wielkimi pochwałami, ale gorącą sympatią.

Mędzy artystami, którzy zapowiedzieli swój udział w tegorocznej międzynarodowej wystawie portretów w Londynie, znajdujemy dotychczas tylko nazwisko pani Anny Bilińskiej.

Wśród mnóstwa publikacji i przewodników, jakie okazały się z okazji obecnej wystawy paryskiej, wyróżniają dzienniki francuskie z uznaniem książkę w formie albumu p. t. „Paryż i wystawa“ (*Paris et l'Exposition*), której tekst skreślił p. Chmieleński, ilustrował zaś znany artysta polski Edward Loevy.

Berlińska *Germania* zamieszcza obszernie studyum p. t. *Die Sünden Russlands gegen die Union und Polen*.

## Sprawy naszych zakładów zdrojowych.

### II.

*Czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu naszych zdrojowisk?*

Nikt nie zaprzeczy, iż zdroje lecarskie (zwykle mineralnymi nazywane) są przyrodnym i nieprzemijającym naszej ziemi zasobem, a wraz z nią niespożytym darem bożym. Od 20 wieków używane, stały się dla społeczeństwa za dni naszych niemal potrzebą; im zaś dokładniej poznano je i oceniono, tem obszerniejsze znalazły swe zastosowanie i wszechstronniejsze spożytkowanie. Owe martwe płody ziemi, ożywcze techniem ludzkiego ducha, a wsparte potęgą naszej pracy są: ulgą i pomocą w chorobach, dźwignią krajowej zamożności i dobrobytu, tudzież podniętą ku szlachetnym objawom miłosierdzia bliźnich, których niedola cierpienia dotknęła.

Jednak zdroje lecarskie tylu zaletami obdarzone, jeżeli rzetelny pożytek i ogólną korzyść dla kraju przynieść mają, muszą przybrać wyrozumowane ukształtowanie ku spełnieniu swego przeznaczenia, winny pozyskać formę swego urzędnienia, słowem z martwego materyału stać się niejako uorganizowanym i w ruch ogólnego dobra wprawnionym darem bożym.

Zastanowić się nad sposobami owego, nasze zdroje lecarskie ożywić mającego technienia; zbadać naturalne prawidła jego działalności; zarazem odpowiedzieć na pytanie, czyli i o ile w naszych zdrojowiskach powyżej przytoczone okoliczności są rzetelnie pojmowane i należyście spełniane; ażeby nasze zakłady zdrojowe są już uorganizowanymi instytucjami ogólnego dobra krajowego; oto zadanie niniejszej rozprawy.

### 1.

Aby na powyższe pytania zasadniczo i gruntownie odpowiedzieć, przedewszystkiem należy nam określić istotne przeznaczenie wszelkiego źródła lecarskiego i jego zakładu zdrojowego; albowiem po długoletniem doświadczeniu w sprawach zdrojowych, nabyliśmy przekonania, iż wielu z właścicieli i kierowników naszych zdrojowisk, wcale niejasne ma o ich przeznaczeniu pojęcie. Według nas, przyrodzonemu i istotnym celem wszelkiego źródła lecarskiego, jest: być środkiem leczniczym, a jego zdrojowiska przeznaczeniem być leczniczą długotrwałych chorób. Wszystko zatem, co zaspakaja potrzeby, wymagania i wygody tutaj leczyć się mającego chorego, jest niezbędnie koniecznym i rdzennym przymiotem, a najprzedniejszą właściwością i istotnym warunkiem bytu wszelkiego zakładu zdrojowego. Wszystko, co daje zdrojowisku cechę i zalety dobrej lecznicy, której za posadzkę służy kwiecista murawa i bpięknny las, a za jej strop wspaniały niebios firmament; lecznicy, uposażonej najzdrowszem powietrzem, zaopatrzonej w umiejętną pomoc i najtroskliwszą opiekę lecarską, tudzież we wszelkie leki i przyrządy lecznicze, odpowiednie dzisiejszemu stanowiisku medycyny; lecznicy, posiadającej: higieniczne pomieszkazania, najzdrowsze środki pożywienia, arcywygodne pośłania, a najchętniejszą i wzorową usługę dla chorych; oto zasadnicze, kardynalne i istotne potrzeby każdego zdrojowiska, których domaga się rzetelne pojęcie przeznaczenia i celu wszelkiego zakładu zdrojowego a więc i naszego krajowego. Ponieważ zaś najgłówniejszym i rdzennym lekiem każdego zdrojowiska z natury rzeczy są jego źródła mineralne, przeto one przedewszystkiem wymagają największej opieki, iżby najdokładniej były uporządkowane co do swego dopływu i odpływu, co do ocebrowania czyli oprawy i dokładnie zanalizowane. One mają zawsze dostarczać chorem wody lecarskiej w jej przyrodzonym i żywym stanie, niezanieczyszczonej żadną obcą istotą; jej czerpanie ma być arcyłatwione, nigdy przez bezpośrednie ręczne zanurzanie w źródle kubka do picia wody służącego, ale napełnionego za pomocą przyrządu smoczkowego, lub aparatem wyalazku Tobrego.

Nie wchodzimy w szczegóły innych kardynalnych urządzeń zdrojowiska, mianowicie: co do jego łaźni, co do pomieszek przeznaczonych dla gości zdrojowych, co do środków pożywienia tu leczących się chorych i t. d.; gdyż nie jest naszym zamiarem, podawać pierwowzór urządzenia zakładu zdrojowego; ani bowiem miejsce, ani czas po temu; sam zaś przedmiot zbyt daleko przechodziłby granice zakresu i wymagań niniejszego zadania.

### 2.

Skoro zakład zdrojowy jest leczniczą, przeto jako taki, winien mieć właściwe uorganizowanie, wskazane jego przeznaczeniem, a ujęte przepisami w obowiązujący go statut zdrojowy, któ-

rego zasadnicza potrzeba dla wszelkiego zdrojowiska jest niezbędną koniecznością, gdyż bez niego nie mogą być zabezpieczone w zakładzie zdrojowym zasady i wymagania publicznej higieny, lecarskiej policyi, a nadewszystko balneoterapii w urządzeniach zdrojowych. Niestety! tego rodzaju ogólny statut, wszystkie nasze zdrojowiska obowiązująć mający, w naszym kraju nie wyszedł dotychczas po za dziedzinę zamiaru i projektów. Nie ustanowiły go kompetentne władze; to też istniejące w naszych zdrojowiskach dotychczasowe „instrukcje“ czyli rzekome statuty zdrojowe, wysnute z grubej empiryi i prostej rutyny, są płodem fantazyi i tradycyjnej dowolności właściciela poszczególnego zdrojowiska; płodem pozabawionym umiejętności i rozumnej podstawy; bez uwzględnienia najelementarniejszych zasad nauki lecarskiej; rzeczone zaś instrukcje zdrojowe częstokroć nie odpowiadają przyrodzonemu zadaniu i naturze dotychczasowego ich zdrojowiska, a nierzadko nawet uszczerbek jego interesów powodują.

Z nieistnienia u nas ogólnej normy statutu zdrojowego, pochodzi brak istotnej i trwałej podstawy bytu, rozwoju i wzrostu naszych zdrojowisk; jest brak wskazówki ku kolejnemu ich ulepszaniu, odpowiedniemu do potrzeb poszczególnego zakładu zdrojowego. Z braku takiego statutu pochodzą: niedostatki, chwiejność i dorywczość w urządzeniach zdrojowych, nierzadko napotykaną w nich dysharmonia; jednym słowem, nieistnienie normy organizacyjnego statutu dla naszych zakładów zdrojowych, powoduje niespełnianie istotnego ich przeznaczenia i ich zadań, jest źródłem obecnych ich mankamentów; bo im zbywa na umiejętnym i rozumowym drogokazie ku osiągnięciu rzeczywistego ich celu.

Każdy z myślących przyzna, iż dotychczasowy brak organicznego statutu w naszych zdrojowiskach, nie gwarantuje uzasadnionego zadysocyzowania kuracyjnym potrzebom, wymaganiom i wygodom gości zdrojowych, nie zapewnia im osobistego i rzeczowego bezpieczeństwa pod względem sanitarnej policyi; nie wskazuje właścicielowi zakładu zasady, aby nawskróś przejęty był przekonaniem, iż źródło mineralne wprawdzie jest jego własnością, ale jego używalność jest sprawą publicznego dobra, z interesem kraju w najściślejszym związku będąca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. M. Zieleniewski.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**\*\* Targ zbożowy.**\*) Dnia 24 czerwca 1888 r.

**Lwów,** pszenica 7-65 do 8-15, żyto 6- do 6-50, owies obrocny 6-25 do 6-90, jęczmień — do —, rzepak 13-75 do 14- —, groch — do —, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurduza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pręt. zł. 13-50 do —.

**Tarnopol,** pszenica 7-50 do 8- —, żyto 5-90 do 6-40, jęczmień browarny — do —, owies 6- do 6-80, groch — do —, wyka — do —, rzepak 13-50 do 14- —, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska,** pszenica 7-40 do 8- —, żyto 5-75 do 6-35, jęczmień — do —, owies 6- do 6-70, groch — do —, wyka — do —, rzepak 13-50 do 13-75, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 7-70 do 8-30, żyto 6- do 6-65, jęczmień — do —, owies 6-25 do 6-95, groch — do —, wyka — do —, rzepak 13-75 do 14-25, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Pszenica poszukiwana. Podaż mała, gdyż producenci wyczekują lepszych cen. Gatunek nowego zboża ładny, wydatek mały. Widoki na lepsze ceny.

\*) Przedruk wzbroniony.

**Żniwa na Węgrzech.** Z Budapesztu donoszą urzędowo pod d. 3 bm.: Zawezane dojrzewanie plonów oddziałoło niekorzystnie na ich jakość. Zbiory tegoroczne będą o wiele mniejsze, aniżeli w r. 1886 i 1887. Zbiór pszenicy przeciętnie ilościowo będzie mierny, a jakościowo nawet takim nie będzie. W takich warunkach przewyżka przeznaczona na wywóz nie



wyniesie nawet połowy pszenicy wywiezionej zeszłego roku z Węgier. Na taki sam wynik niekorzystny znosi się także co do żyta i jęczmienia.

**Banknoty 1000-guldenowe** z datą marca 1858 roku, wywołane już w r 1882 — będą jeszcze przyjmowane i wymieniane w obu głównych kantorach (w Wiedniu i Peszoe), Banku austro-węgierskiego do dnia 31 sierpnia b. r. Po tej dacie stracą one wszelką wartość i przez Bank ani przyjmowane ani wymieniane już wcale nie będą.

**Przemysł w Warszawie.** Wedle danych urzędowych w 1888 r. istniało i czynnych było w Warszawie 352 fabryk i zakładów z produkcją na sumę 30,956,365 i zatrudniających 17,599 robotników. Liczba fabryk powiększyła się w porównaniu z rokiem poprzednim o 5, liczba robotników o 1,169, wartość zaś wyrobów o 919,915 rubli. Największa liczba fabryk zajmowała się przeróbką produktów roślinnych, a następnie kopalnych. Najwięcej wyprodukowały fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, gdyż na 6,587,892 rubli, potem fabryki skór na 4,425,700 rubli, dystalarnie na 2,885,700 rubli. Produkcja w browarach i miodosytniach wynosiła 2,133,477 rubli, w fabrykach tytoniowych 2,572,580 rubli. Pod względem ilości robotników pierwsze miejsce zajmują fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, gdzie pracowało 3,972 ludzi, potem idą fabryki wyrobów z tytoniu 2,058 ludzi, u ślusarzy i kowali 1,853 ludzi i w fabrykach skór 1,284 ludzi.

**Wystawy w Petersburgu.** Szereg rozlicznych wystaw, jakie się odbywały w stolicy rosyjskiej w ostatnich czasach, zamknięty został wystawą ozdobnych robót kobiecych pod protektorem księżnej Eugenii Oldenburskiej. Reprezentowaną była na niej także Warszawa a trzy z tego miasta wystawczyń otrzymały nagrody za celujące okazy.

**Koleje francuskie.** Ogromny ruch spowodowany wystawą znajduje swój wyraz w dochodach kolei żelaznych. W ciągu maja miały kolejno: Liońska o 4,174,000, Północna o 2,850,000, Zachodnia o 2,457,000, Wschodnia o 1,895,000, Orleańska o 1,504,000 fr. większe dochody, niż w tym okresie przeszłego roku. Wystawa pomaga tedy skarbowi państwa, gdyż odpada subwencje dla kolei.

## OSTATNIA POCZTA

Wczoraj już po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy o wyborach z większych posiadłości jeszcze następujące telegramy:

Stryj: Wybrani zostali Pietruski Oktaw 77 głosami i hr. Dzieduszycki Klemens 42 głosami na 80 głosujących.

Przemysł. Głosujących 125. Wybrani: Jerzy ks. Czartoryski 108 głosami, Zygmunt Dembowski 105 gł. i dr. Włodzimierz Kozłowski 81 głosami. Prócz tego 68 głosów miał ks. Adam Lubomirski, 7 Bolesław Śmiałowski, 3 Władysław Krański a 2 ks. Adam Sapieha.

Najj. Pan powraca dzisiaj z Isch do Wiednia, a jutro wieczorem uda się z powrotem do Ischl.

*Fremdenblatt* donosi za dziennikami wiedeńskimi, iż Najj. Pan, nie mogąc z powodu żałoby rodzinnej wziąć swego czasu udziału w uroczystościach jubileuszowych królewskiego domu saskiego, odwiedzi króla saskiego w Dreźnie, w powrocie z Berlina.

Sesja delegacyjna ma być zamkniętą już w piątek, a najpóźniej w sobotę.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, iż Sejm krajowy zostaną zwołane w drugiej połowie września.

Wedle obliczeń dziennika *Hlas Naroda* otrzymaliby Młodocezi w razie, gdyby wybory uzupełniające im dopisały, w nowym Sejmie czeskim ogółem 47 głosów. Stronnictwo staroczeskie w obec tego miałyby zawsze większość, gdyż 50 posłów z kurii mniejszej własności i miast a 70 z większej własności, prócz tego 5 posłów z głosem wrylnym. W razie gdyby posłowie niemieccy weszli do Sejmu i w pewnych sprawach głosowali razem z Młodocezami, to nie będą oni jeszcze i tak stanowić większość, gdyż Niemcy rozporządzają 70 mandatai, więc razem z Młodocezami liczy

będą 117 głosów, podczas gdy Staroczezi z wirylistami posiadać będą 124 głosów.

Do rzędu mnóstwa nieczem nieuważanych wiadomości, które korespondenci francuscy dziennikom swoim przesyłają, należy też jak pisze *Fremdenblatt* wieść o rzekomej misji Stoikowa, który miał zjechać do Wiednia w celu uzyskania interwencji austriackiej w sporze z metropolitą Klementem i miał uzyskać rzekomo przyrzeczenie hr. Kalnokiego, że się uda do w. wezyra, aby ten skłonił eksarchę konstantynopolskiego do załatwienia tego sporu podług życzenia księcia Ferdynanda. Chociaż korespondent wiedeński podaje nawet szczegółowy poufnej konwersacji w tej mierze, możemy na podstawie informacji, zasięgniętej z zupełnie kompetentnego źródła, zapewnić, że p. Stoikow, jeśli w ogólności bawił niedawno w Wiedniu, nie rozmawiał tu ani z hr. Kalnokym, ani z żadną osobą urzędową.

Wedle *Nat. Ztg.*, ks. Bismarck uda się w pierwszych dniach sierpnia na kurację do Kissingen.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Paryża, iż otrzymano tam w kołach rządowych wiadomość, że Anglia zdecydowała się odroczyć załatwienie kwestyi egipskiej aż do jesieni, to jest do terminu, po dokonaniu wyborów i utworzeniu nowego gabinetu we Francji.

Zakończenie rozpraw nad budżetem w Izbie deputowanych było równie burzliwe, jak wszystkie poprzednie posiedzenia. Spowodowała je zaczepka prawicy i odpowiedź na nią ministra skarbu Rouviera, który oświadczył, iż postawę konserwatystów poczytuje za rewolucyjną. „Nie idzie im — dodawał — o wydatki i dochody, ale o to, ażeby zburzyć to co istnieje. Kraj wyda sąd o tych, którzy są burzycielami pokoju, a tymi, którzy służą mu z poświęceniem”. Słowa te wywołały na prawicy huragan oburzenia, przyszło do osobistych pogroźek partji, a prezes Izby wzywać musiał do porządku kilku deputowanych.

Parlament angielski uchwalił utworzyć specjalną komisję, dla zbadania sprawy apanażów dla rodziny królewskiej. Komisja składać się ma z dwudziestu pięciu członków a mianowicie 12 konserwatystów, 7 albo 8 gladstonistów, 2 liberalnych unionistów i 3 parnellistów. Przewodnictwem obejmie minister Smith. Donoszą, że przeciw temu składowi komisji, opozycja ma zamiar wystąpić z zarzutami. *St. James Gazette* wyraża życzenia opozycji, która sprawę tę sprowadziła na drogę właściwą, przypominając rządowi przyrzeczenie o stanowczem uregulowaniu raz na zawsze kwestyi apanażów dla członków rodziny królewskiej.

Bliższe szczegóły o burzliwych scenach w hiszpańskiej Izbie deputowanych brzmia:

Tym razem znowu pan Martos, byłby prezes Izby, przewodca radykalnych, który wywołał sceny gorszące. Wystąpił on z długą mową, pełną najgwałtowniejszych wycieczek przeciw prezydentowi gabinetu, przyczem obwiniał go o despotyzm stronnicy. Gdy minister spraw zagranicznych, p. Vega de Armijo, usiłował odeprzeć zarzuty, nie dopuścił go opozycja do słowa. Hałas powstał taki nareszcie, że deputowani wyszli z ław i przyszło do pogroźek pięściami i laskami. Prezes Izby nie zdołał uciszyć wrzawy, i dopiero wezwana służba parlamentarna zdołała rozdzielić strony rozamiętnione. Zauważano, iż przewodca konserwatystów, pan Canovas del Castillo, jakoteż Silvela, czynili jak największe wysiłenia ażeby zwolenników swoich powstrzymać od udziału w skandalu. Odpowiedzialność za to wszystko spada przedewszystkiem na liberalnych dysydentów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 10 lipca.** Najj. Pan przybył dzisiaj rano z Ischl, dokąd po obiadach delegacyjnych powróci jutro wieczorem.

**Wiedeń, 10 lipca.** *Wiener Ztg.* ogłasza przeniesienie w stan stałego spoczynku na własną prośbę Namieśnika Górnej Austrii, barona Webera, z równoczesnem wyrażeniem mu Najwyższego uznania za wierne i pełne poświęcenia znakomite usługi. Dalej ogłasza *Wiener Ztg.* mianowanie następcą barona Webera w Górnej

Austrii, dotychczasowego prezydenta rządu krajowego na Szlązku, hrabiego Merveldta.

Rozporządzenie Ministra skarbu ogłasza postanowienia o wydaniu nowych not jednoguldenowych z dniem 13 b. m.

Prezydent rządu krajowego Karentyi, baron Schmidt i marszałek Szlązka hrabia Larisch mianowani zostali tajnymi radcami.

**Wiedeń, 10 lipca.** (*Tel. pr.*) Dyrekcja kolei Karola Ludwika rozesała dziennikom autentyczny tekst paragrafów 4 i 5 umowy zawartej z Rządem. Co do kosztów budowy drugiego toru, z komunikatu tego okazuje się, że jeżeli dochód z przedsiębiorstwa wyniesie 4 pr., to akcyonariusze przez oprocentowanie i amortyzację, nie doznają zmniejszenia dywidendy, albowiem państwo gwarantuje całe oprocentowanie i amortyzację pod warunkiem, że dywidenda mająca być rozdzielona nie przeniesie 4 pr. Tylko jeżeli czysty dochód okaże się wyższym po nad 4 pr. dywidendy, to nadwyżka ta ma być użytą w połowie na oprocentowanie i amortyzację. Z tego wynika, że w razie objęcia starej linii przez państwo, także drugi tor, jako część składową tej linii, uważany będzie; państwo płacić będzie jednak w tym razie towarzystwu odpowiednie annuitety. Drugi tor ma być w przeciągu dwóch lat ukończony.

**Praga, 10 lipca.** Przy wyborach z Izby handlowych w Czechach, wybrano do Sejmu ośmiu Staroczechów i siedmiu Niemców.

**Jaegerndorf, 10 lipca.** Zmowa robotników przybiera coraz większe rozmiary. Od wczoraj po południa strejkują robotnicy fabryki we Flammisweisskirchen, tudzież około 200 robotników fabryk w Wiese, będących własnością Anglo-banku.

**Berlin, 10 lipca.** *Norddeutsche Allg. Ztg.* robi uwagę, że przez ogłoszenie w związkowym dzienniku szwajcarskim not rządu szwajcarskiego do Niemiec, uprzedziłby rząd życzenia w Niemczech, ażeby przez ogłoszenie to opinia publiczna mogła sama wyrobić sobie sąd o rzeczy. *Nordd. Allg. Ztg.* zapewnia że gdyby to nie było sprzeczne ze zwyczajem dyplomatycznym, to już by było w Niemczech nastąpiło ogłoszenie depesz szwajcarskich.

**Berlin, 10 lipca.** *Berliner Polit. Nachrichten* omawiając konwersję rosyjską, wyrażają zapatrywanie, iż czynione będą ponowne usiłowania, ażeby rynek niemiecki skłonić do przyjęcia nieulokowanego materiału. Organ ten dodaje, iż nie przestanie ostrzegać o niebezpieczeństwach z tem połączonych.

**Bergen, 10 lipca.** Cesarz robił przedwczoraj wycieczkę przez zatokę i odwiedził angielski statek admirałski „Northumberland”. Wczoraj przed południem opuścił statek „Hohenzollern” zatokę przy wystrzałach pożegnanych statków norweskich i angielskich.

**Belgrad, 10 lipca.** Król Aleksander przybył tu wczoraj o godzinie pół do 6 wieczór, entuzjastycznie powitany przez ludność.

**Belgrad, 10 lipca.** Ze źródła serbskiego donoszą: Pojawienie się band rozbójniczych dało powód do niepokojących pogłosek. Zaniepokojenie jednak jest bezpodstawne. Celem zapobieżenia szerzeniu się rozbójnictwa zarządzone uzbrojenie starą bronią całego trzeciego powołania, co być może zostaje w związku z zamiarem rządu wprowadzenia stopniowego milicyi narodowej. To wszystko jednak nie dopuszcza żadnej niepokojącej interpretacji.

**Paryż, 10 lipca.** Izba poselska przyzwala na przyjęcie ustawy woj-skowej według brzmienia zreagowanego przez Senat. — Minister marynarki, Krantz, odpowiadając na interpelację, rzekł, iż żądać będzie kredytu dodatkowego w sumie 58 milionów na nowe okręta wojenne. — Prezes gabinetu, Tirard, rzekł, iż rząd zastanawia się nad finansowemi źródłami kraju, ale jeżeli nowe ofiary na flotę uznane zostaną za potrzebne, to rząd nie zawaha się zażądać ich od patriotyzmu Izby. (*Oklaski.*) Następnie przyjęła Izba prosty porządek dzienny.

Według dokładnych zestawień, katastrofa w kopalniach St. Etienne pochłonięła 208 ofiar w zabitych.

**Londyn, 10 lipca.** Izba gmin, stosownie do przedłożenia rządowego, uchwaliła przekazać obrady nad uregulowaniem zaopatrzenia członków rodziny królewskiej, osobnej komisji, i uchyliła znaczną większością wszystkie poprawki radykalnych.

**Kair, 10 lipca.** Piechota angielska i jeden szwadron huzarów odejdzie z końcem tygodnia do Assuan.

**Zanzibar, 10 lipca.** Kapitan Wissmann zaatakował przedwczoraj działami miejscowości Pangani, zajął ją i obsadził. Wissmann nie poniósł żadnych strat. Krajowcy cofnęli się.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 9 lipca 1889, godzina 1 minut 40.** Alp. Tow. gór. 65.30. Węg. akcy kredyt 315.50, Akcy anglo austriackie 121.75, Akcy banku Union 225.—, Akcy kolei Karola Ludwika 192.50, Akcy kolei północnej 253.50, Akcy kolei południowej 121.50, Akcy kolei Altd. —.—, Akcy kolei Elzbiety —.—, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235.25, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 186.50, Wiedeńskie losy 143.50, Akcy kolei Rudolfa —.—, Akcy kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacji Cisy —.—, Losy tureckie 31.50, 4-proc. węgierska renta złota 100.15, Akcy związkowego banku 106.—, Akcy banku obrotowego —.—, Akcy kolei państwowej 223.50. Rubel papierowy 1.21.—, Węgierskie losy 95.10, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcy tytoniowe 110.50, Akcy banku dla krajów koronnych 226.90. Usposobienie silne.

**Wiedeń, 9 lipca 1889, godzina 4 minut 30.** Akcy kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, galicyjskie listy zastawne —.—, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —.—, galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

**Wiedeń, 10 lipca 1889, godzina 10 minut 30.** Akcy kredytowe 302.—, Anglo-austriackie 121.25, Unionbank 225.25, Kolej Karola Ludwika 190.75, Południowa 121.75, Renta papierowa —.— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego —.—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —.—, Napoleondor 9.46 —.— Rubel papierowy —.—. Usposobienie mocne.

**Telegramy zbożowe z dnia 9 lipca 1889.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 13.75 do 14.— złr. Szczecin: Pszenica —.— zł., rzepak —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— Kolonia —.— zł., rzepak —.— do —.— złr. za 100 kilogramów na jesień. Buda-peszt: Pszenica na jesień 8.08 do 8.10 złr. Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 186.75, do —.— zł. żyto —.— zł. spirytus —.— zł. rzepakowy olej —.— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 35.40 olej rzepakowy —.— fr., spirytus 52.10 do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kraschewski



## Nadesłane.

### Zmiana pomieszkania.

Wszelch nauk lekarskich

## Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

## „KRONIKA RODZINNA“

poświęcona sprawom społecznym i domowym.

W kwartale przyszłym wychodzić będzie w tym samym kierunku i warunkach, mając głównie na celu dostarczać wszystkim członkom rodziny pożytecznych i niezbędnych dla nich wiadomości. Aby zaznajomić czytelników z ruchem naukowym i piśmienniczym w kraju i zagranicą, umieszcza treściwe sprawozdania z ważniejszych dzieł świeżo wydanych, pogadanki pedagogiczne, wiadomości przyrodnicze ze świata naukowego, wieści polityczne, podróże, powieści i komedye dla teatrów amatorskich, oraz stałe korespondencye z większych miast europejskich, listy znakomitych osobistości, pamiętniki z prywatnych archiwów i zbiorów. Z działu tego podane będą ułamki z dziennika Jana Stanisława Jabłonowskiego. W dodatku zaś bezpłatnie ciąg dalszy pamiętników Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej, autorki „Marii Wessłówny”, spisanych w początku bieżącego stulecia. Dalej wyjątki z pamiętników Ignacego Domejki, oryginalna, znanego pióra ciekawa rzecz o Indyach, pod tytułem: „Nad Gangesem”. Opowiadania z przeszłości dr. Antoniego J. Kajetana Kraszewskiego i J. Zacharyasiewicza. Wyjątki z podróży do Egiptu, Palestyny i Indji ks. Wł. Zaleskiego. Obrazy przyrody afrykańskiej skreślone na Fernando-Po przez J. Rogozińską (Hajotę). Do dalszego ciągu dodatku bezpłatnego, ze wspomnianych wyżej Pamiętników Sabiny Grzegorzewskiej, dla prenumeratorów całorocznych uzupełnie nowych, dodany będzie ich początek, oraz do wyboru jeden z dodatków bezpłatnych lat przeszłych, to jest: Pamiętnik Marii Wessłówny Królewiczowej Konstantowej Sobieskiej, lub Przygody księcia Marcina Lubomirskiego według autentycznych spisane

źródła, za dodaniem jedynie kop. 30 za przesyłkę pocztową.

Prenumerata wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4, na pocztę w kraju i zagranicą rs. 5, (to jest w Galicyi zł. 6, w Poznańskim marek 10). Stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do redakcyi. Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

### PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 10 lipca 1889.

Hotel Zorza.

Pp. Baron z Pragi, R. Bruderman z Klattau, A. Tehorzniński z Kołomyi, K. hr. Lubieński z Krakowa, L. br. Wattman z Rudy, Grocholski z Rożysk, F. hr. Fredrowa z Podlisk.

Hotel Angielski.

Pp. E. Pomer z Brzeska, A. Reindl z Wolicy, J. Małeckie z Lacka, T. Runge z Brodów.

### Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

#### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Czerniowic:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

**Z Tarnopola i Brodów** na Podzamecze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

**Z Belzca:** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

**Ze Stryja:** o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

#### Odechodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Czerniowic:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk:** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

**Do Tarnopola i Brodów** z Podzamecza pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed po-

łudniem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

**Do Belzca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

#### Do Lwowa przychodzą:

**Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa, i Stryja** pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

**Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja,** pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

**Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja** pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

#### Odjazd ze Lwowa:

**Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy** pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

**Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo** pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

**Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy** pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

### Cennik lwowski Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 lipca 1889.

	placę żądają walutę austr.	złr. et.	złr. et.
<b>I. Akcyje</b> za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	196	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	234 50	237 50	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216	—
<b>2. List. zast.</b> za 100 zł.			
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 75	100 75	—
„ „ 5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane „ 10 pr. premii	103	104	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. los. 51 l.	97 75	98 75	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 65	101 65	—
„ „ 4 pr. w. a.	96	97	—
„ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 65	101 65	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w. los. 41 1/2 l.	93 86	94 80	—
„ „ 4 1/2 pr. „ 52	98 75	99 75	—
„ „ 4 pr. „ 56	92 80 1/2	93 80 1/2	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57 50	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	48	50	—
<b>3. Listy dłużne</b> za 100 zł.			
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—	—
<b>4. Obligi</b> za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 15	105 15	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	104	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	96 50	97 50	—
<b>5. Losy</b> miasta Krakowa Stanisławowa	24	26	—
„ „ 38	—	—	—
<b>6. Monety.</b>			
Dukat holenderski	5 57	5 67	—
Dukat cesarski	5 61	5 71	—
Napoleonor	9 43	9 53	—
Półimperyal	9 69	9 79	—
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48	—
„ „ papierowy	1 19 1/2	1 21 1/2	—
100 marek niemieckich	58 10	59 10 1/2	—

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 ipca 1889.

#### I. Dług państwa. placę żądają

Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.90	84.10
lut-y-sierpień	83.95	84.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.70	84.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	133.25	134. —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.75	142.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	145.50	146. —
„ „ 1864 po 100 zł. „	173.25	174. —
„ „ 1864 po 50 zł. „	173.25	174. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.90	151.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.80	100. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.89	110. —
<b>2. Obligacje</b> ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.20	105.70
Galicyi	104. —	105. —
Nizszo-Austrii	109.50	100.50
Siedmiogrodu	104.90	105.30
Węgier	104.90	105.30
<b>3. Akcyje</b>		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122. —	122.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301.75	302.25
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	545. —	551. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	—	—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	908.50	910. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	54. —	55. —
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2535. —	2545. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.75	197.25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 50	236. —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	223.75	224.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	122.75	123.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191. —	192.50

#### 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
„ „ premie po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93. —	—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	98. —	99. —
„ „ „ w 36 l. 6 pr.	96. —	97. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97. —
„ „ „ po 5 pr.	101.25	—
„ „ „ po 5 pr. w	100.75	101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. los. w 51 1/2 l.	98. —	98.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	100.25	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	101. —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.90	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	102. —
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	103. —	—

#### 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102. —	102.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101. —	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.75	101.25
po 100 zł. w. a.	101.50	102. —
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	101. —	101.40
„ „ „ (Jarosław-Sokal) „	100.40	100.90
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82. —	82.80
„ „ „ z r. 1884	89.75	90.25
„ „ „ z r. 1866	—	—
„ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.25	101. —

#### 6. Losy

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183. —	184. —
Clarego po 40 zł. m. k.	61. —	62. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—	—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36. —	38. —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.80	25.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24	25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.25
Pałłiego po 40 zł. m. k.	61.40	62. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ „ po 5 zł.	12.25	—

Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	62. —	63. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.25	63.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—	38. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	158. —
„ „ po 50 zł. w. a.	—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44. —	45. —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	57. —	58. —

#### 7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 25	119.65
Paryż za 100 fr.	47.35	47.42.50

#### Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64	5.66
„ pełnej wagi	5.63	5.65
Korona	—	—
20 frankówka	9.45.50	9.46.50
Rosyjski półimperyal	9.72	9.74
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 9 lipca 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze	84	73
Renta w złocie	109	80
5 pr. austr. renta marecowa	99	80
Akcyje banku austro-węgier.	906	50
„ „ kredytowego wiedeńskiego	301	50
Londyn	119	40
Napoleonor	9	46 1/2
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	32 1/2

## DZIENNIK URBEDOWY.

## Licytacje.

L. 1280 (4626 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 lipca 1889 i 20 sierpnia 1889 licytacja realności l. 378 sub rep. 237 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Nykoł. Jusypenko i Michała Hrynyszaka własnej na rzecz Michała Łastowieckiego pto 300 zł. z pn. Cena wywołania 488 zł. 90 ct.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 20 lutego 1889.

Z. 4470 (4621 2—3)

Lizitations-Kundmachung zum Zwecke der Neuverpachtung des Religionsfondemeierhofes „Kotzman mit Laszkówka“ einschliesslich die Suchowerehwer Teichgründe.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, in den Gemeindebereichen von Kotzman und Laszkówka gelegene Meierhof „Kotzman mit Laszkówka“ (I. und II. Kotzmaner Pachtsektion) einschliesslich die im Gemeindebereiche von Suchowerehwer gelegenen ehemaligen Teichgründe, bestehend zusammen aus einer Grundarea von

1029 Joch 398 klg. darunter circa 750 Joch Acker- und 156 Joch Wiesengründe mit den erforderlichen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, wird auf eine zwölfjährige Pachtdauer vom 1ten April 1890 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1 April 1890 bis Ende März 1902 im öffentlichen Offert-verhandlungswege verpachtet.

Pachtofferte, welche mit einer 50 Stempelmarke versehen und im Übrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güterdirection, wo auch die Pachtbedingungen zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 29 Juli 1889 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muss sich bei der Offertüberreichung auch darüber in legaler Weise ausweisen, dass er das zum Betriebe einer grösseren Landwirthschaft erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den hiezu nötigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sonstiger Nullität desselben beigeschlossen sein muss, wird mit 3000 fl. festgesetzt.



**L. 1959** (4204 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 sierpnia 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 18 września 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 126 według wyk. hip. 244 gminy kat. Chłopówka Mikołaja Ruckiego własnej, na rzecz Herscha Brüllera pto 146 zł. i 6 ct. i 84 zł. 24 ct. wa. zpn. Cena wywołania 500 zł.  
Wadyum 50 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego. Kopeczyńce, 22 marca 1889.

**L. 3345** (4147 3-3)  
Wadowicki c. k. Sąd powiatowy del. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Szczepana Proroka w kwocie 375 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 sierpnia i 18 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacją 16/277 części realności lwh. 58 ks. gr. gminy Chrzastowice objętych, Franciszka Knapika własnych.  
Kuratorem wierzycieli adwokat dr. Iwański z Wadowic.  
Cena wywołania 1374 zł. 46 ct.  
Wadyum 140 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.  
Wadowice, 12 maja 1889.

**L. 13098** (4446 3-3)  
W sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw spad. po Majerze Geldner o zapłcenie 17 zł. 25 ct. i 292 zł. 25 ct. wa. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników wykaz hip. l. 125 w Czernelicy położonej w dwóch terminach dnia 14 sierpnia i dnia 16 września 1889 o 8 godz. rano w Sądzie tutejszym.  
Cenę wywołania kwota 1000 zł. w. a. Wadyum 100 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.  
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka 18 czerwca 1889.

**L. 4996** (4550 3-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Grossa w kwocie 50 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 49 gm. kat. Biała objętej na imię Bazylego Lewandy zainstalowanej w dniach 12 sierpnia i 16 września 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.  
Cena wywołania 2520 zł.  
Wadyum 250 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
Tyczyn, dnia 30 września 1888.

**L. 9090** (4290 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności c. k. zbiorowej kasy Sierociej Mieleckiej w sumie 161 zł. z pn. sprzeda w dniach 13 sierpnia 1889 i 19go września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej dwie realności lwh. 78 i lwh. 115 w Obawie objęte osobne ciała hipoteczne stanowiące.  
Cena wywołania realności lwh. 78 objętej 1403 zł. 80 ct.  
Wadyum 141 zł., zaś realności lwh. 105 objętej 655 zł. a wadyum 65 zł. 50 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Fibich c. k. notaryusz w Mielcu.  
Resztę warunków t wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tutejszosądowej registraturze.  
Mielec, 25 lutego 1888.

**L. 2064** (4222 3-3)  
Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyj Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z rat po 17 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 311 zł. 15 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym 1107 dla gminy Piotrkowice Macieja Włodka własnego w dwóch terminach dnia 14 sierpnia 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 18 września 1889 o godzinie 10 z rana.  
Cena wywołania 700 zł.  
Wadyum 70 zł. wa.  
Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.  
Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Panek z Piotrkowic.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisanie przynależności przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Tuchów, dnia 22 kwietnia 1889.

**L. 4245** (4551 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maryi Joanny 2ga imion Doda et. cons. w kwocie 3000 zł. z pn., w dniu 9 sierpnia 1889 w Sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 22 w Wieliczce, w drodze relicytacji sprzedaną będzie.  
Cena wywołania wynosi 3750 zł.  
Zakład 375 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przejrzyć wolno w registraturze Sądu.  
Wieliczka 16 czerwca 1889.

**L. 3144** (4555 3-3)  
Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 3 sierpnia 1889 i 4 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 23 lwh. 23 w Moszczenicy położonej, Józefa Piotrowskiego własnej.  
Cena kupna 1000 zł.  
Wadyum 100 zł. a. w.  
Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrzyć mogą i przed licytacją zostaną odczytane.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Biecz, 13 czerwca 1889.

**L. 1515** (4549 3-3)  
W c. k. Sądzie tyczynskim celem zniesienia spółwłasności realności, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. kons. 25 w Matysówce położonej, wyk. hip. 52, gminy katastralnej Matysówka objętej, na imię Tomasza Sikory, Katarzyny Lisowicz i Magdaleny Lampart zainstalowanej, w dniach 2 sierpnia i 2 września 1889, każdym razem o godz. 10 rano.  
Cena wywołania 1370 zł. 30 ct.  
Wadyum 187 zł. 3 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.  
Tyczyn, dnia 14 marca 1889.

**L. 3461** (4479 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyj Zofii Ceranka w kwocie 600 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 9 sierpnia i 13 września 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Ignacego i Anny Gasiorków własnej, lwh. 69 gminy kat. Kozy objętej.  
Cenę wywołania stanowi kwota 3588 zł., wadyum 360 zł. wa.  
Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat p. dr. J. Rosner ustanowiony.  
Biała, dnia 4 czerwca 1889.

**L. 2230** (3958 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 203 zł. 93 ct. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 35 ks. gr. gm. Niepołomice objętej, Jana Burdy własnej, w dwóch terminach dnia 16 sierpnia i 18 września 1889 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.  
Cena wywołania 1825 zł.  
Wadyum 182 zł. 50 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach ustanowiono.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzyć można w sądzie.  
Niepołomice, d. 8 maja 1889.

**L. 434** (4066 3-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności Barucha Steinhardta w kwocie 95 zł. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 sierpnia i 10 września 1889 o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności lwh. 109 ks. gr. gm. Dąbrowa wrzawska objętej, Maryanny Szalkowej własnej, najmniej za cenę szacunkową w kwocie 610 zł.  
Zakład wynosi 61 zł.  
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.  
Rozwadow, dnia 16 lutego 1889.

**L. 6956** (4202 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10tej godzinie rano dnia 14 sierpnia 1889 za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18go września 1889 także poniżej takowej licytacja realności pod lk. 711 w Chorostkowie, wedle wykazu hip. 512 Racheli Kohn własnej, na rzecz ogólnie rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 2500 zł. z pn.  
Cena wywołania 3000 zł.  
Wadyum 300 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych usta-

nawia się kuratorem Felicyana Polańskiego z Kopeczyniec.  
Kopeczyńce, dnia 31 grudnia 1888.

**L. 2302** (4379 3-3)  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod nr. 41 w Porąbce położonej, lwh. 41 objętej, i realności w Kobiernicach położonej lwh. 234 objętej, Leona Goldbergera i Maryi Goldbergerowej, względnie masy spadkowej po niej pozostałej własności stanowiących na pokrycie pretensyj Jakóba Grossa w sumie 2380 zł. 48 ct. z pn., w Sądzie w 2 terminach w dniach 13go sierpnia i 16 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.  
Ceny wywołania 8315 zł., 1412 zł. 43 1/2 ct.  
Wadya 830 zł., 234 zł.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dra Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.  
Kęty, 31 maja 1889.

**L. 1881** (4203 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 sierpnia 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 18 września 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 58 według wyk. hip. 218 gminy Howiłów wielki Jana Przysiężnego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 3 rat po 29 zł. 41 ct., tudzież reszty kapitału 430 złr. 91 ct. i 41 zł. 77 ct. z pn.  
Cena wywołania 1100 zł.  
Wadyum 110 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Felicyana Polańskiego. Kopeczyńce, 20 kwietnia 1889.

**L. 2971** (4568 3-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym w Zółkwi w sprawie egzekucyjnej Samuela Kreutzera pko Mikołajowi Bomersb chowi o zapłcenie kwoty 300 zł. wa. z pn., odbędzie się na rzecz Samuela Kreutzera publiczna licytacja przymusowa połowy realności wykazem hipot. l. 157 dla gminy kat. Mierzwica z Wiesenbergiem objętej, własnością Mikołaja Bomersbacha będącej dla powyższej pretensyj za hipotekę służącej na 1350 zł. wa. ocenionej w dwóch terminach mianowicie na dniu 5 sierpnia 1889 i na dniu 9 września 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.  
Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tę cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.  
Cena szacunkowa 1350 zł.  
Wadyum 135 zł. wa.  
Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Zółkwi.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.  
Z c. k. Sądu powiatowego Zółkiew, dnia 11 maja 1889.

**L. 10940** (4566 3-3)  
Celem ściągnięcia wierzytelności Berischa Jageta w kwocie 187 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 1 sierpnia 1889 i 5go września 1889 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 4/12 części gospodarstwa włościańskiego wyk. hip. l. 126 i 380 gmin Hlebowice wielkie objętego, dłużnika Mayera Ehrego własnego z tem, żeżężnę wywołania stanowi cena szacunkowa 339 zł. i 25 zł.  
Poręczne 34 zł. i 3 zł. i że powyższe części gospodarstwa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.  
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.  
Resztę warunków w ts. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy Bóbrka, dnia 20 listopada 1888.

**L. 4643** (4099 3-3)  
Dnia 16 sierpnia i 20 września 1889 każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacja 1/4 części realności n. 118 lwh. 118 w Gdowie położonej, Karola Kopery własnej, na pokrycie pretensyj Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 108 zł. wa. zpn.  
Cena wywołania wynosi 75 zł.  
Wadyum zaś 7 zł. 50 ct. wa.  
Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.  
C. k. Sąd powiatowy Dobrezyce, dnia 6 lutego 1889.

**L. 12418** (4184 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach

zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Kimy Nagelberga przeciw Aleksandrowi Prączakowi o 37 zł. z pn., odbędzie na dniu 19 sierpnia 1889 i na dniu 23 września 1889 o 10 godzinie przed południem publiczna przymusowa licytacja realności wyk. hip. l. 346 księgi gruntowej gminy Przemyślany objętej, w 1/4 na imię Aleksandra Prączaka a w 3/4 na imię Hrynka Prączaka zapisanej.  
Cena wywołania wynosi 415 zł.  
Wadyum 10pr.  
Przy pierwszym terminie zostanie ta realność tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim i poniżej takowej sprzedaną.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.  
Resztę warunków w tut. registraturze do przejrzenia.  
Przemyślany, 14 października 1889.

**L. 9332** (4509 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Horodence w sprawie egzekucyjnej Małki Spielberg przeciw Sarze Preminger zamężna Allerhand pto 450 zł. wa. zpn., zawiadamia, że dnia 14go sierpnia 1889 i dnia 19 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym egzekucyjna licytacja dwóch trzecich części realności l. k. 104 wykazem hipotecznym 117 ks. gminy Horodenka objętych.  
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 3436 zł. 67 ct.  
Wadyum 344 zł. które złożone być może w gotówce, w książeczkach pocztowych kas oszczędności, w obligacjach lub w innych bezpieczeństwach popularne mających papierach publicznych.  
Dopiero przy drugim terminie te części realności sprzedane zostaną poniżej ceny wywołania.  
Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratorem p. Tomasza Germańskiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, dnia 29 czerwca 1889.

**L. 3119** (4574 2-3)  
Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 14 sierpnia 1889 i 14 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 20 w Moszczenicy położonej, Sebastjana Bracha własnej.  
Cena kupna 800 zł.  
Wadyum 80 zł. wa.  
Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrzyć mogą i przed licytacją zostaną odczytane.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Biecz, 12 czerwca 1889.

**L. 3645** (4100 2-3)  
Dnia 16 sierpnia i dnia 20 września 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjną publiczną licytacją realności nk. 31 w Dobrezycach położonej lwh. 31 objętej, Michała Styrnala własnej na pokrycie pretensyj Zacharyasza Kaufera w kwocie 71 złr. 73 ct. wa. z pn.  
Cena wywołania wynosi 99 zł.  
Wadyum zaś 9 zł. wa.  
Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dobrezyce, dnia 20 marca 1889.

**L. 990** (4615 1-3)  
W pilznińskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 5 sierpnia i 9 września 1889, zawsze o godzinie 10tej z rana egzekucyjną sprzedaż publiczną realności lwh. 7 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej, dłużnika Chaskla Deresiewicza własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 1184 zł. 28 ct.  
Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej, wszelako nie niżej kwoty 1500 zł. sprzedaną zostanie.  
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2275 zł. wa.  
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności, przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności, ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, dnia 30 kwietnia 1889.



Celem wydzierżawienia dochodów mytniczych na drogach krajowych na rok 1890 ewentualnie zaś po koniec roku 1892, przeprowadzone będą we właściwych Wydziałach powiatowych rozprawy licytacyjne.

Termina pomienionych rozpraw oznaczają pojedyncze Wydziały powiatowe, w czasie wszakże pomiędzy 16tym sierpnia a 19 września r. b.

## Wykaz stacji mytniczych wystawionych na licytację w roku 1889.

N. porz.	Grupa	Droga krajowa	P o w i a t	Nazwa stacyi	Cena wywołania zł. w. a.	U w a g i.
1	I.	Dębica - Nadbrzezie	Ropezycki	Brzeźnica	900	
2				Dąbie	101	
3			Mielecki	Tuszów (Malinia)	606	z domkiem
4				Annopol	126	z domkiem
5				Rzyski	472	
6			Niżański	Piorunka (Nowosielec)	1.111	z domkiem
7				Jeżowe	1.536	z domkiem
8			Tarnobrzewski	Rozwadów	801	z domkiem
						5.653 złr.
9	II.	Sanok - Rzeszów	Brzozowski	Dynów	2.540	z domkiem
10				Niewistka	554	
						3.094 złr.
11	III.	Rohatyn - Tarnopol	Brzeżański	Kurzany	915	z domkiem
12			Rohatyński	Kutce	1.215	z domkiem
						2.130 złr.
13	IV.	Tarnopol - Zbaraż	Tarnopolski	Szłacheńce	1.405	z domkiem
14			Zbarazki	Zbaraż	1.125	z domkiem
						2.530 złr.
15	V.	Strusów - Buczac	Trembowelski	Strusów	1.170	
16				Darachów	200	z domkiem
17				Dobropole	820	
						2.190 złr.
18	VI.	Lwów - Stojanów	Kamionecki	Stojanów	912	z domkiem
19			Zółkiewski	Pieczychwosty	1.600	z domkiem
						2.512 złr.
20	VII.	Krasne - Busk	Kamionecki	Busk	1.650	z domkiem
						1.650 złr.
21	VIII.	Tyśmienica - Kołomyja	Kołomyjski	Puchary	525	z domkiem
						525 złr.
22	IX.	Czortków - Skała	Czortkowski	Dawidkowce	1.201	z domkiem
						1.201 złr.
23	X.	Tarnów - Szczucin	Tarnowski	Krzyż	2.075	z domkiem
						2.075 złr.

Podając powyższe ogłoszenie do publicznej wiadomości Wydział krajowy oznajmia zarazem, że do dnia 16 sierpnia r. b. to jest przed terminem wyznaczonym dla licytacji powiatowych, przyjmować będzie także oferty zbiorowe na całe grupy wykazem objęte.

Każda oferta ma być należycie opieczętowaną i zawierać oświadczenie, że oferentowi znane są wszystkie warunki licytacyjne i że wszystkim tym warunkom w zupełności się poddaje.

Wyjątkowe lub wątpliwej treści zastrzeżenia uwzględnione nie będą.

Na kopercie oferty wymieni podający nazwy tych stacji, o których dzierżawę się ubiega.

Jednocześnie, z powołaniem się na wniesioną ofertę, ma być oddzielnie pod osobną kopertą należycie opieczętowaną i z oznaczeniem na niej stacji mytniczych, złożone wadium licytacyjne, które wynosić ma 10pr. łącznej kwoty wywołania.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąć można w Dep. IV Wydziału krajowego lub też w kancelarych Wydziałów powiatowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 18 czerwca 1889.

L. 1962 (4595 1—3)

C. k. Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności w Porąbce położonej, lwh. 443 objętej, Maryanny z Hankusów Kołodziejczykowej i Maryanny z Kołodziejczykowskiej Targoszowej, oraz realności pod nr. 89 w Porąbce położonej, lwh. 89 objętej, Maryanny z Hankusów Kołodziejczykowej własności stanowiących, na pokrycie pretencji Tomasza Mrendzy w sumie 200 zł. zpn. w Sądzie w dwóch terminach, w dniach 9 sierpnia 1889 i 10 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 396 zł. 90 ct. — 2300 zł. w. a.

Wady 39 zł. 69 ct. — 230 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono c. k. notariusza Juliana Sporna z Kęt.

Kęty 30 maja 1889.

L. 2645 (4647 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 6 sierpnia i 10 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 104 wyk. hip. 199 w Rzepienniku Strzyżewskim położonej, Józefa Mruk własnej.

Cena kupna 600 zł.

Wady 60 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrane być mogą i przed licytacją zostaną odczytane.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, 20 maja 1889.

L. 1661 (4605 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 600 zł. w. a. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 584 na Przedmieściu Dynowskim położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużnika Samuela Scherlepa protokołem de praes. 19 sierpnia 1887 l. 4060 zastawniczo opisanej na rzecz Izraela Weissa w dniach 5, sier-

pnia 1889 i 5 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 450 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Michała Kędzińskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dynów, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 2640 (4623 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem gr. kat. cerkwi w Morochowie odbędzie się dnia 17 lipca 1889 o 11tej godzinie przed południem w Morochowie dobrowolna licytacja realności w Morochowie w spadku po ks. Janie Zelechowskim pozostałej.

Jako cenę wywołania, poniżej której realność sprzedana nie zostanie, ustanowiono cenę 400 zł. wa.

Bukowsko, 20 czerwca 1889.

L. 1291 (4655 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Wosia w kwocie 1000 zł. odbędzie się dnia 16 lipca 1889 i dnia 13 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności objętej wykazem 164 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto i jednej czwartej części realności objętej wykazem 236 tejże ks. gr. wedle poz. 1 kart własności do dłużniczki Katarzyny z Wasiów Jabłońskiej należących.

Cena wywołania połowy realności objętej wykazem 164 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto w kwocie 1760 zł., 1/4 części realności objętej wykazem 236 tejże ks. gr. 450 zł. wa.

Wady przy licytacji połowy realności objętej wykazem lwh. tejże ks. gr.

176 zł. wa. zaś 1/4 części realności objętej wykazem 236 tejże ks. gr. 45 zł. wa.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 31 maja 1889.

L. 18826 (4640 1—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności galic. funduszu indemnizacyjnego w ilości 2 zł. 43 ct z pn., przymusowy jawny przetarg, należący do dłużników Lazara Rokach, Wolfa Bałabana i Sary Beili Bałaban realności, stanowiącej ciało hipoteczne pod l. wykazu 1523 gminy katastralnej Brody na 320 zł. ocenionej na dniu 5 sierpnia i 9 września 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 32 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Brody, dnia 30 listopada 1888.

L. 1015 (4426 2—3)

## A v i s o

Zur Zicherstellung des Brennholz Bedarfes für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1 September 1889 bis Ende August 1890 werden beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazin (Janower Gasse Nr. 3) die Arrondierungs-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte und zwar: am 16 Juli 1889 für die Stationen: Zółkiew, Gross Mosty, Sądowa Wisznia Hruszów, Jaworów und Grodek, am 19ten Juli 1889 für die Stationen: Strzyż, Rohatyn, Manasterzyska, Złoczów, Brzeżany und Brody abgehalten werden und wird wegen der ziffermässigen Erforderniss, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingungen auf die öffentliche Kundmachung der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadt-magistrate, endlich auf das Arrondierungs-

Bedingnisheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazin zu Jedermanns Einsicht aufliegt hingewiesen.

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins zu Lemberg.

## Upadłości.

L. 10799 (4602 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Izraela Hermeliga, dzierżawcy dóbr Stojowice, powiatu mieleckiego, obecnie z pobytu niewiadomego, a to do całego, tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Dla nieobecnego krydetaryusza zamianowano kuratorem adw. dr. Br. Gałęckiego w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Jan Sitowski, c. k. sędzia powiatowy w Mielcu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Henryk Brandt.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 25 lipca 1889 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego w Mielcu, na którym stawieć się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 1 października 1889, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zgłoszonych, w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 17 października 1889 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej. Tarnów, dnia 6 lipca 1889.

L. 4400 (4633)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, iż konkurs do majątku Awigдора Hammera, protokolowanego kupca towarów sukiennych w Rzeszowie tutejszo sądową uchwałą z dnia 29 grudnia 1886 l. 9461 otwarty na podstawie §. 155 ordyn. konk. zniesiony zostaje.

Rzeszów, 27 czerwca 1889.

L. 6585 (4634)

Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, iż uchwałą z dnia 23 września 1886 l. 13236 do majątku nieprotokółowanego kupca w Przemyślu Saula Bornsteina otwarty konkurs równocześnie uchwałą za ukończony po myśli §. 189 ord. konk. uznanym został.

Przemyśl, 19 czerwca 1889.

## Konkurs.

L. 8044 (4619 2—3)

Celem obsadzenia posady Rady rachunkowego przy oddziale rachunkowym ek. Namiestnictwa we Lwowie w randze VIII. klasy z sastemizowanemi dla tej klasy rangi poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 lipca b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania opatrzone w należyte dowody w przepisanej drodze służbowej do ek. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lipca 1889.

L. 24306 (4644 1—3)

Konkurs na posadę ekspedienta przy nowo utworzonym się mającym ek. urzędzie pocztowym w Nowotanie w powiecie Sarnockim, za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.; z placą rocznych 100 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 20 zł. wa.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 lipca br. w ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 5 lipca 1889.



L. 752 (4646 1—3)  
Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela a względnie nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie z płacą roczną 900 złr. wa. ogłasza się niniejszym konkurs.

Kandydaci lub kandydatki z kwalifikacją do szkół wydziałowych dla przedmiotów naukowych III. grupy, mają swe podania zaopatrzone w potrzebne dowody służbowe wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 8 sierpnia b. r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe nie będą uwzględnione.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie, dnia 27 czerwca 1889.

## Kuratele.

L. 3863 (4529 3—3)  
Józef Ciura, z Krzywego ad Trzecie użnany maonotrąwca.

Kuratorem ustanowiony Łukasz Melnyk z Krzywego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bircza, 19 maja 1889.

L. 10050 (4528 3—g)  
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 4 czerwca 1889 l. 5577 uznany został Stefan Maruszczak rolnik z Pinian marnotrąwca.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jakca Minkiewicza z Babiny.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sambor, 13 czerwca 1889.

L. 1238 (4598 2—3)  
Ck. Sąd powiatowy zawiadamia, że Józefa Ogryzka uznano marnotrąwcą i ustanowiono dlań kuratorem Józefa Swierka z Gorzyc.

Przeworsk, 19 lutego 1889

## Wyroki prasowe.

L. 4822 (4564)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
Ck. Sąd obwodowy w Samborze przychylnie do wniosku c. k. Prokuratury Państwa na zasadzie §. 493 ust. o post. k. i §. 36 ust. pras. orzeka:

Zeszyty Nr. 12, 13, 14, 15, broszury „Der Jäger“ Roman von R. Frankenburg, Verlag von Adolf Wolf in Dresden, zeszyty Nr. 10, 11, 12 broszury: der Schlossherr Volksroman von Ignaz Graf von Hynos, Leipzig, Verlag von A. Bergman, zeszyty Nr. 39, 40, 41, 42, 43, 44, broszury: „der edle“ Verlag von Werner Grosse in Berlin, zawierają w treści istotę czynu zbrodni z §. 64 ust. karn. przeto zarządzona przez c. k. Dyrekcję policyjną konfiskata uznaje się za usprawiedliwioną i dalsze rozszerzanie jest zabronione.

Sambor, dnia 3 lipca 1889.

L. 5524 (4565)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle jako Trybunał dla spraw prasowych orzeka na wniosek c. k. Pokuratury Państwa z 30 czerwca 1889 l. 1754.

I. Treść rymów umieszczonych w Nr. 43 „Gazety Przemyskiej“ z 29 czerwca 1889 pod napisem z „Dywanu“ nie Goethego, zaczynających się słowami „Hen nad Gangesem“ aż do końca zawiera w sobie istotę występkę przeciw bezpieczeństwu czei z §§. 488 493 kk.

II. Konfiskata tego numeru „Gazety Przemyskiej“ jest usprawiedliwioną a rozpowszechnienie tegoż zabronionem.

Przemyśl, 4 lipca 1889.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 10044 (4645 1—3)  
Ck. miej. del. Sąd pow. S. II. we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ferdynanda i Cecylię małżonków Kohlberg, że przez Maryę Roubinek pozew de praes 4 maja 1889 L. 7051 został przeciw nim o uznanie prawa własności, ciała hipot. wyk. hip. 63 księgi grunt., gminy kat. Brzuchowice z pn. wytoczonym i kurator w osobie adw. dr. Hahna dla nich ustanowionym. Wzywa się zatem ich, aby miejsce zamieszkania Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi podali, lub też przedstawili innego zastępcę swego, gdyż inaczej sobie sami złe skutki przypisać będą musieli.

Lwów, 29 czerwca 1889.

L. 13738 (4609)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w

Bochni, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa odbytem w dniu 26 maja 1889 wybrani zostali członkami Dyrekcji: Wojciech Pachucki jako dyrektor, Wiktor Machnicki jako kontrolor, Jan Nowak jako kasyer, zaś Antoni Rojkowski jako zastępca dyrektora, Jan Rożański jako zastępca kontrolora i Wiktor Hostynek jako zastępca kasyera, którzy firmę Towarzystwa podpisywać będą w myśl tut. sąd. obwieszczenia z dnia 16 kwietnia 1880 l. 9798.

Kraków, 7 czerwca 1889.

L. 2463 (4025 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niniejszym niewiadomą z miejsca pobytu Pelagię z Teśluków Kuszka, że dnia 2 lipca 1885 zmarł w Batiatyczach jej ojciec Michał Teśluk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się ją przeto, aby w przeciągu roku od dnia tego ogłoszenia w gazecie urzędowej w tutejszym Sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku wniosła, ile że w przeciwnym razie spadek ten przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem p. Józefem Tabińskim ck. Notaryuszem w Mostach wielkich.

Mosty, dnia 9 listopada 1888.

L. 3818 (4080 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym Izidora Weintrauba, że na prośbę Samuela Auerbacha de praes 7 czerwca 1889 do l. 3818 tusadową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3818 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izidor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflńskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możliwych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3819 (4081 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym Izidora Weintrauba, że na prośbę Fiszla Reissa, de praes. 7 czerwca 1889 do L. 3819 tu sądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do L. 3819 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izidor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw uchwalonych, przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflńskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możliwych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 19473 (3947 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie wekslowej Gustawa Nowaka przeciw Zygmuntowi Grau i Joachimowi Grau pto 300 zł w. a. zpn. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Zygmunta Grau i Joachim Grau że na prośbę Gustawa Nowaka de praes. 17 maja 1889 l. 19473 dla nich kuratorem adw. dr. Nathansohn zaś jego zastępcą adw. dr. Rosenthal zamianowanym został i że równocześnie kuratorowi adw. dr. Nathansohnowi nakaz zapłaty z 20 kwietnia 1889 l. 15916 dla Zygmunta Grau i Joachim Grau przeznaczony doręczonym zostaje.

Wzywamy zatem niewiadomych z miejsca pobytu Zygmunta Grau i Joachim Grau, aby wcześniej ustanowionemu kuratorowi informacji udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem sąd zawiadomili, gdyż z zaniedbania tego polecenia wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 25 maja 1889.

L. 4955 (4029 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie, oznajmia Stefanowi Pawlikowskiemu, że 17 maja 1889 l. 4955 Dawid Rath przeciw niemu skargę o zapłacenie 22 zł. i 28 zł. aw. wniósł.

Ponieważ miejsce pobytu, jak też życia pozwanego Stefana Pawlikowskiego nie jest wiadome, przeto dla zastępowania jego ustanawia Sąd tutejszy kuratora ad actum w osobie Jurka Negrzysza naczelnika gminy w Berezowie niższym i wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stefana Pawlikowskiego, ażeby w Sądzie tutejszym albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacji udzielił albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy  
Peczeniżyn, 17 maja 1889.

L. 22944 (4015 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Izidorowi Weintraubowi, że przeciw niemu został dnia 11 czerwca 1889 l. 22944 na rzecz Anny Rappaport wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izidora Weintrauba nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. Dra Bunda a tegoż zastępcą adw. p. Dra Standa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Izidora Weintrauba aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, 11 czerwca 1889.

L. 2837 (4049 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż dnia 26 listopada 1787 zmarł beztestamentalnie w Jaśliskach Hersch Rosen,

Gdy obecny pobyt syna spadkodawcy Józefa Markusa Rosena Sądowi nie wiadomy wzywa się go by w ciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się do spadku po Herschu Rosenie, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu rozprawa spadkowa z ustanowionym nieobecnemu kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i resztą spadkobierców przeprowadzona będzie.

Rymanów, 14 maja 1889.

L. 2355 (4063 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia p. Konstantego hr. Reya, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Pruszyńskiego przeciw niemu o 4000 zł. wa. z pn., kuratorem dlań tut. adwokata dra Bryka ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 28 maja 1889.

L. 2615 (4098 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ustanawia w sprawie egzekucyjnej powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce przeciw Janowi i Maryannie Gębezakom o 275 zł. wa., dla nieznanego z miejsca pobytu Jana Gębezaka kuratorem Walentego Walasa w Dobczycach.

Wzywa się zatem Jana Gębezaka, ażeby miejsce swego pobytu podał, albo sobie ustanowił pełnomocnika, inaczej skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 8 maja 1889.

L. 9017 (4077 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Marcinkiewicza, iż w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 270 zł. wa. z pn., ustanowiono dla niego kuratora adw. dra Pietrzyckiego z substytucją adw. dra Steca. Tarnów, dnia 6 czerwca 1889.

L. 29186 (4620)

Wydział krajowy Królestw Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1889 roku o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie następujące losowania obligacji galicyjskich pożyczek krajowych, w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwa a mianowicie:

A) Trzydzieste drugie (XXXII) losowanie 6-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1873.

Według zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 20 listopada 1873 do l. 5087 planu umorzenia

tej pożyczki, emitowanej w sumie 1,600.000 zł. w. a., wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. sztuk 55 po 100 zł. razem 5500 zł.
„ B. „ 3 „ 300 „ „ 900 „
„ C. „ 8 „ 500 „ „ 4000 „
„ D. „ 2 „ 1000 „ „ 2000 „

Ogółem w imiennej wartości na 12400 zł. wal. austr.

B) Dwunaste (XII) losowanie 4½-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1883.

Wedle zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 23 września 1883 do l. 3865 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 3,800.000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. sztuk 13 po 100 zł. razem na 1300 zł.
„ B. „ 10 „ 500 „ „ 5000 „
„ C. „ 8 „ 1000 „ „ 8000 „
„ E. „ 1 „ 10000 „ „ 10000 „

Ogółem w imiennej wartości na 24300 zł. wal. austr.

C) Dziesiąte (X) losowanie 4½-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1884.

Wedle zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do l. 1696 planu umorzenia tej pożyczki, emitowanej w sumie 1,000.000 zł. w. a., wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. sztuk 1 po 100 zł. razem na 100 zł.
„ B. „ 1 „ 1000 „ „ 1000 „
„ C. „ 1 „ 5000 „ „ 5000 „

Ogółem w imiennej wartości na 6100 zł.

D) Dziewiąte (IX) losowanie 4½-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1885.

Wedle zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 17 czerwca 1885 do l. 2342 planu umorzenia tej pożyczki, emitowanej w sumie 354800 zł. w. a., wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. 3 sztuk po 100 zł. razem na 300 zł.
„ B. 2 „ „ 1000 „ „ 2000 zł.

Ogółem w imiennej wartości na 2300 zł.

E) Drugie (II) losowanie 4½-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1888.

Wedle zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/G. M. planu umorzenia tej pożyczki w sumie 4435800 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. 3 sztuk po 100 zł. razem na 300 zł.
„ C. 2 „ „ 1000 „ „ 2000 „

Ogółem w imiennej wartości na 2300 zł.

F) Pierwsze (I) losowanie 4½-prc. obligacji galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1889.

Wedle zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/G. M. planu umorzenia tej pożyczki, w sumie 700.000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacje:

Ser. A. 5 sztuk po 100 zł. razem na 500 zł.
„ B. 2 „ „ 500 „ „ 1000 „
„ C. 2 „ „ 1000 „ „ 2000 „

Ogółem w imiennej wartości na 3500 zł.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej“ i w urzędowej Gazecie Wiedeńskiej „Wiener Zeitung“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem

Krakowskim

We Lwowie, dnia 5 lipca 1889.

L. 4592 1—3)

W sprawie drobiazgowej Michała Kudasa przeciw Jakóbowi Filkowi pto. 10 złr. wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 sierpnia 1889 o godz. 9 rano.

Niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Filka wzywa się, by na terminie jawił się lub potrzebne środki do obrony ustanowionemu dlań kuratorowi p. adw. dr. Łazarskiemu udzielił, ileż skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd miejsko delegowany.

Wadowice, dnia 27 czerwca 1889.

L. 781 (4586 1—3)

Jego Excelencya c. k. Prezydent ck. Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na trzecią zwyczajną w dniu 2 września 1889 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych:

Prezydenta Sądu obwodowego Wikto ra Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego ck. Radców Sądu kraj.: Waleryana Bajewskiego, Albina Turzańskiego, dr. Emila Hilbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.

Prezydum ck. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 27 czerwca 1889.



